

Dramatyczne chwile

Dziś plenarne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 14 zbiera się Sejm na swoim trzecim plenarnym posiedzeniu w obecnej kadencji.

Pierwszy punkt porządku dziennego przewiduje pierwsze czytanie projektu uchwały o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—75. Projekt ten był wstępnie przedyskutowany na forum Izby pod koniec V kadencji, a także szeroko omówiony na licznych spotkaniach przedwyborczych. Obywatelskie wnioski i uwagi znalazły w nim swoje odbicie. Po pierwszym czytaniu dokument ten zostanie przesłany do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, która przygotowuje tryb pracy nad projektem w komisjach sejmowych.

DRUGI punkt porządku dziennego posiedzenia Sejmu zapowiada informację ministra spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacji układu między PRL a NRF o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, z dnia 7 grudnia 1970 r.

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja KP Łotwy z wizytą w Szczecinie

NA ZAPROSZENIE Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie przyjechała wczoraj wieczorem do naszego miasta z kilkudniową wizytą delegacja Komunistycznej Partii Łotwy, której przewodniczący sekretarz KC KPL Aleksander Drizul.

„Dzień Szczecina” w radiu łotewskim

MOSKWA PAP. W związku z przypadającą wczoraj 27 rocznicą wyzwolenia Szczecina, radio łotewskie rozpoczęło swój program wystąpieniem sekretarza KW PZPR w Szczecinie Jerzego Łazarza. Środkiem „Dzień Szczecina” w programie radia łotewskiego. Radiostacja w Rydze nadała wiele audycji przygotowanych przez pracowników radia szczecińskiego. Wymiana programów stała się już tradycją między radiostacjami Rygi i Szczecina.

LOSY RZĄDU BRANDTA zależą od głosów 3 deputowanych

BONN PAP. Korespondent PAP w Bonn Eugeniusz Guz telefontuje dziś rano:

— Wczoraj do późnych godzin nocnych i dzisiaj od wczesnego ranka w Bonn wszystko kręci się wokół magicznej liczby 249 głosów. Tyle bowiem musi uzyskać opozycja, której frakcja liczy 246 posłów, aby doprowadzić do upadku obecnego rządu.

WSZYSCY ulegli pasji tego politycznego „totolotka”. Na temat trzech deputowanych partii koalicji rządowej, których opozycja musi przeciągnąć na swoją stronę, krąży nadal tylko spekulacje i domysły. „Podejrzani” milczą. W tajnym głosowaniu każdy z deputowanych zostanie imieniem wzywany. Otrzyma kartkę i w zainstalowanych na sali Bundestagu kabinach zakreśli rubrykę „TAK” lub „NIE”, względnie wstrzyma się od głosu. Następnie z kartką włożoną w kopertę uda się do jednej z 4 urn rozstawionych na sali Bundestagu, gdzie po ponownym sprawdzeniu tożsamości odda głos.

Mówi się, że posłowie partii koalicji, aby uniknąć podejrzeń, że któryś z nich poparł po kryjomu wniosek opozycji, pozostaną po prostu na swych miejscach. „Inaczej bowiem wszyscy bylibyśmy podejrzani, że daliśmy się przekupić” — argumentował wczoraj podczas debaty

jeden z deputowanych koalicji. Pomyśl pozostania na miejscu jest zgodny z regulaminem Bundestagu, który nie wymaga od deputowanego udziału w głosowaniu. Opozycja jednak zakwestionowała te metody, argumentując, że ogranicza ona tajność głosowania.

TELEWIZJA NRF nadawała wczoraj nieprzerwanie przez kilkanaście godzin przebieg całej debaty, podobnie jak kilka rozgłosz radiowych. Dzisiejsza prasa pełna jest relacji i zdjęć z manifestacji w wielu miastach NRF na rzecz utrzymania dotychczasowej koalicji. Manifestacje te potwierdzają ponownie, że sympatie tzw. ulicy są po swej stronie niewątpliwie Brandt. Nie zanotowano

bowiem dotychczas podobnych manifestacji na rzecz opozycji. Dziś rano poszczególne frakcje parlamentarne odbyły jeszcze posiedzenia. Zapowiedziano, że wszyscy deputowani, nawet chorzy, będą obecni.

NA PASJONUJĄCE bez przesady cały świat pytanie, czy chładej nuda się obalił rząd Brandt-Scheela i przekreślił kilkulatnie wysiłki międzynarodowe na rzecz odprze-

nia i normalizacji, nie tylko tutejsza giełda dziennikarska, lecz także deputowani koalicji rządowej, od powiadali w kuluarach Bundestagu w środę wieczorem, po kilkunastogodzinnej debacie następująco: Pierwotnie dość niskie notowania szans koalicji ustępują obecnie niskim notowaniom szans opozycji. Deputowani zapewnijają przy tym, że opierają się na dość dobrym rozeznaniu aktualnej sytuacji. Oczywiście, niespodzianek nie można się w takiej sytuacji wykluczyć, lecz wszystko przemawia obecnie za tym, że jednak chładej nie powiedzie się próba obalenia rządu.

WNIOSEK o wotum nieufności zgłoszony został na początku dzisiejszej, czwartkowej debaty w Bundestagu o godz. 10. Usadził go nie Hallstein, jak pierwotnie zapowiadano, gdyż zachorował, lecz b. kanclerz Kiesinger. Następnie zabrali głos rzecznicy dwóch frakcji koalicji rządowej, a także kanclerz Brandt.

Z wizytą w „Parnicy”

Stoczniowcy pracują lepiej i wydajniej

ZALOGA Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Parnica” rozważając przysąpienie do „Akcji 20 mld” postanowiła wykonać ponadplanowe usługi remontowe wartości 900 tys. zł. Ponieważ koszt robocizny kształtuje się na poziomie 86 proc. kosztu usługi, wkład ten jest znaczny i tym bardziej cenny, że będą to usługi eksportowe.

MAJĄC pewne doświadczenia Szczecinia dwie jednostki o dużym zaufaniu armatora po ubiegłorocznym remoncie NRD-owskiej bazy rybackiej „Grytnitz”, kierownictwo przedsiębiorstwa podjęło starania o podpisanie nowej umowy. Istotnie poza planem armator NRD skieruje do

I kwartał 1972 roku zamknięto przekroczeniem planu o ponad pół miliona złotych, co stwarza realne szanse przekraczania planów pozostałych 3 kwartałów. Jak na poinformowany szef produkcji inż. Czesław Staniewicz remont m/t „Leuna” bandery NRD przyniósł już pierwsze efekty i wkład w „Akcję 20 mld”. Znaczenie wzrostu wydajności stoczniowców z „Parnicy”. Ludzie pracują ofiarnie i więcej zarabają. Przy nowym ustawieniu bodźców premialnych opłaca się wysoko przekraczać normę. Dlatego tak robotnicy, jak i kierownictwo stoczni są przekonani o realizacji ponadplanowej produkcji. Jeżeli są narzekania, to jedynie na... zaopatrzenie w tlen i acetylen. Spędzali są wystarczające, gorzej z dostawami. A remontowcom tlen i acetylen są niezbędnie potrzebne niemal na każdym stanowisku.

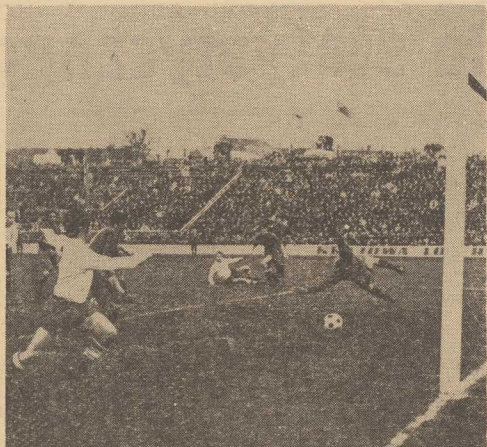
Wątpliwości wzbudzają także przypisy zaopatrzeniowe, zobowiązujące przedsiębiorstwo do

(Dokończenie na str. 2)

Polska — Hiszpania 2:0

W ROZEGRANYM wczoraj na stadionie Pogoni między państwowym meczu piłki nożnej reprezentacja Polski pokonała Hiszpanię 2:0 (1:0). Obie bramki uzyskał dla naszych barw Maszczyk. Szczegółowe sprawozdanie zamieszczamy na stronie szóstej.

Na zdjęciu: fragment śródowego pojedynku. Foto: Al. Wituszyński



Dziś
w numerze:

◆ Jak zostać mistrzynią igły? ◆ Ułatwić życie niewidomym inwalidom ◆ Proces o morderstwo ◆

Od dziś

NOWE WARUNKI wymiany walut krajów RWPG

OD DZIŚ obowiązują obniżony o połowę (tj. do 15 proc. wysokości wymienianej sumy) dodatek turystyczny przy zakupie walut do krajów RWPG. 1 tak np. za 1 markę NRD płacić odtąd będziemy nie po 6,21, jak dotychczas, lecz po 3,50 zł. Przepisy te obowiązują we wszystkich punktach wymiany.

Do wczoraj nie wykorzystane marki NRD można było wymienić na złote według starej relacji. Obecnie zaś punkty wymiany zwracają na rzecz w złotych, uwzględniając 13-procentową dopłatę, czyli w cenie niższej o 2 proc. od aktualnej stawki zakupu. 2-procentowa różnica stanowi opłatę manipulacji bankowych. (faw)

SPÓŁECZNA KOMISJA powołana w Szczecinie do rozpatrzenia wniosków obywateli o przydział dewiz na wyjazdy indywidualne do krajów kapitalistycznych w 1972 roku, zakwestionowała decyzję władz województwa szczecińskiego przyznając limit dewizowy wynosił 30 000 dolarów. Ogółem wpłynęły ze Szczecina i poszczególnych powiatów 624 wnioski, z których pozytywne zostało 347. Osoby zainteresowane zostały poinformowane o sposobie załatwienia.

POSIEDZENIE SEJMU

(Dokończenie ze str. 1)

KOLEJNY punkt obejmuje sprawozdanie Komisji Oświaty i Wychowania o rządowym projekcie ustawy o Kartach Praw i Obowiązków Nauczyciela. Za wartość w nim postanowienia są w tej dziedzinie realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR, która wskazywała na konieczność zapewnienia wzrostu społecznej rangi zawodu nauczycielskiego, zwiekszenia troski o poziom ideowy oraz warunki życia i pracy środowiska nauczycielskiego. Sprawozdawcą projektu ma być przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania — pos. Jarema Ma ciszewski. Przewiduje się, że nad projektem Karty rozwinie się dyskusja.

Obędą się również dwa pierwsze czytania: projektu ustawy o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach; projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz ustawy o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych i lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych. Po pierwszym czytaniu Izba odeśle powyższe dokumenty do zainteresowanych komisji sejmowych celem szczegółowego rozpatrzenia.

Z WIZYTĄ W „PARNICY“



(Dokończenie ze str. 1)

składania zamówień na części zamienne i materiały ze szczególnym wyprzedzeniem.

Stocznią remontową nie jest w stanie przewidzieć, które z urządzeń (zwłaszcza gdy jednostka trafia na stocznię w trybie awaryjnym) wymagać będzie wymiany części i jakich. Kilkanastoletnie pierścienie bądź uszczelki kosztują wtedy tysiące złotych, bo dla ich zdobycia zakłady samochodów objeżdżą całą Polskę by zdobyć... od powiednie pieczęci na zapotrzebowanie.

Znana struktura floty PZM (wycofanie z eksploatacji starych jednostek, które dawały stałe zatrudnienie remontowcom) wymaga

CZŁONKOWIE brygady Kazimierza Sachmata na nabrzeżu „Parnica”. Piąty, najmłodszy poszedł do szkoły. Fot. Al. Wituszyński

zmiany specjalizacji w stoczni. Zakład zgodnie z zapotrzebowaniem Wydziału Słusarskiego należy do najbardziej uniwersalnych fachowców na „Parnicy”. Fracuje tu od 10 lat. Obecnie kieruje brygadą składająca się z 5 ludzi.

— Każdy chce dostać robotę — mówi K. Sachmata — nie ma objęcia nią się. Średnio zarabia się teraz o 500 zł więcej. Nikt nam tego nie „dorzuca”, sami zarabiamy. Choćby przyszedł tyko o 10, by można było zarobić. Sądzę, że robimy teraz nie tylko więcej, ale i lepiej. Prace są wykonywane dokładnie i solidnie. Takiej roboty żądają od nas marynarze. Fucha nie przechodzą.

K. SACHMATA także narzeka na dostawy materiałów. Z tym trzeba coś zrobić, Stocznia remontowa nie potrzebuje tego wiele, ale ciągle czegoś innego. I to szybko, bo statki nie może czekać.

Sądźmy, że problemy zaopatrzenia stoczni remontowych, jak i armatorów, są dostatecznie znane władzom nadziedzonym. Czas zatem na decyzje, m. in. w sprawie magazynu korymacyjnego gospodarki morskiej w Szczecinie, w którym gromadzone by najpotrzebniejsze części zamienne i unikalne materiały bez potrzeby „chemikowania” w zakładach i obciążania się nadmiernymi zapasami. Rozwiązania wymaga także sprawa dostaw tienu i acetyleny. (wit)

Z obrad XXV Plenum CRZZ

13-15 listopada VII Kongres Związków Zawodowych

WARSZAWA PAP. 26 bm. obradowało w Warszawie XXV Plenum CRZZ poświęcone udziałowi związków zawodowych w realizacji założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—1975. Wprowadzenie do dyskusji na ten temat wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Krucewicz.

W DYSKUSJI zabrano głos 14 mówców. Wskazywano na podstawową zasadę projektu planu 5-letniego — wzajemnego uwarunkowania podnoszenia poziomu życia społeczeństwa i intensyfikacji gospodarki narodowej. Wychodząc z tego założenia, przedstawiciele różnych grup zawodowych i regionów, mówili o podejmowanych w ich środowiskach inicjatywach założeń na rzecz dodatkowej produkcji artykułów poszukiwanych na rynku krajowym i w eksporcie oraz zwiększenia efektywności gospodarki.

ZWIĄZKI zawodowe powinny bardziej skutecznie oddziaływać w kierunku umacniania ładu, porządku i dyscypliny w zakładach, wpływając na zwiększanie wydajności pracy, lepsze wykorzystanie potencjału wytwórczego, oszczędnie gospodarowanie materiałami i surowcami; zwiększanie rezerw, a tych kierunkach powinny się rozwijać również współzawodnictwo pracy i ruch wynalazczy i pracowniczy. Trzeba usprawnić funkcjonowanie i podnieść rangę samorządu robotniczego, przezwalczyć się próbom niektórych przedsiębiorstw administracji ograniczania jego uprawnień.

Kierunki pracy zawarte w referacie i dyskusji Plenum postanowiło przyjąć jako wytyczne działania związków zawodowych na rzecz osiągnięcia celów społeczno-gospodarczych planu 5-letniego. Plenum uchwaliło rezolucję, podpisującą w imieniu 10 mln polskich związków nową akcję agitacji podejmowanej przez imperiaлизację amerykańską w Wietnamie.

PRZYJĘTO uchwałę w sprawie zwolnienia VII Kongresu Związków Zawodowych, wyboru delegatów oraz powołania komisji przygotowujących Kongres.

WPIA informuje

ZE Szczecińskiej Estrady (WPIA) otrzymaliśmy pismo następującej treści:

Wg uzyskanych informacji, na terenie miasta i województwa szczecińskiego w dniu kwietnia br. zostało zorganizowanych szereg imprez estradowych, w których bierze udział m. in. Mieczysław Świebicki. Z imprezami, tak w formie artystycznym jak i organizacyjnym, na szczeblu przedsiębiorstwa nie ma nic wspólnego. Powołanie do organizacji tych imprez na Szczecińskiej Estradzie jest kamizłowy i wprowadzając opinię publiczną blawozwa. Dyrektor J. MARZEC

VII Kongres obradował będzie w Warszawie w dniach 13—15 listopada br.

Gen. Z. Huszcza — wiceministrem oświaty i wychowania

WARSZAWA PAP. Prezes Rady Ministrów mianował gen. dyw. Zygmunta Huszczy podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

ZYGMUNT HUSZCZA urodził się w 1917 r. w Augustowie w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu szkoły średniej i zdobyciu kwalifikacji nauczycielskich był nauczycielem szkoły ogólnokształcącej. Od 1943 r. jest oficerem Wojska Polskiego w służbie czynnej. Brał udział w bitwie pod Lenino. W 1950 r. ukończył Akademię Szkoła Generałów. W czasie wojennych studiów w Wojskowej Szkole Oficerów (wysokość) zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk dowódczych i kierowniczych w dziedzinie szkolenia i kształcenia. Był zastępcą głównego inspektora szkolenia przez wiele lat dowódcą ośrodka wojskowego. Pełniąc odpowiedzialne funkcje w Wojsku Polskim, aktywnie współpracował z Polską i wojskowymi ze szkołami i organizacjami młodzieżowymi oraz ruchem sportowym. Posel na Sejm VI kadencji. Jest członkiem PZPR.

I LUBESZYN — LINKEN

Jeszcze jedno przejście graniczne

DRUGIE w ostatnim czasie przejście graniczne otwarte zostało dziś w woj. szczecińskim. Jak już informowaliśmy, 26 bm. duże grupy obywateli polski i NRD przekroczyły po raz pierwszy nowo otwarty punkt graniczny w Świnoujściu na wysokości miejscowości Ahlbeck. Przejście to przeznaczone jest wyłącznie dla pieszego ruchu turystycznego.

Dość rano natomiast otwarte zostało nowe przejście w Lubieszynie — Linken. Jego otwarcie stanowi kolejny etap uzgodnien w ruchu granicznym między Polską i NRD. Lubieszyn położony jest za ledwie o kilkanaście kilometrów od Szczecina i niewiele więcej od ciężkiego adwiedzanego przez szczecińskich mieszkańców przez szereg granic miasta Pasewalk w NRD. Siad natomiast istnieją bardzo dogodnie połączenia komunikacyjne z innymi terenami NRD. Na przejściu tym wybudowano bardzo okazałe prezentujący się obiekty dla służby granicznej wraz z barem i kawiarnią. W najbliższym czasie do dyspozycji podróżnych oddany też zostanie duży parking.

Z BOCIANEGO GNIAZDA

- STATKI NA WEJŚCIU: s/s „Sławno” z Danii pod balastem; s/s „Pstrawki” ze Szwecji z ruda; s/s „Brygada Makowskiego” ze Szwecji z ruda; m/s „Dziwonoza” z Danii pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Chrzanów” do Danii z węglem; s/s „Malbork” do Holandii z węglem; m/s „Nimfa” do Londynu z drzewną; m/s „Wila” do Francji z drobnicą; m/s „Wodnica” do Francji z drobnicą.

W PORCIE: W CZORAJĄ przeladowano w porcie 26 961 tony w tym 17 732 t. węgla, 2 263 — rudy, 10 242 — surowców chemicznych, 849 — ropy, 10 — drewna i 3 225 drobnicy. Dziś rano przebywało w porcie 35 statków różnych bander o łącznym tonażu prawie 96,5 tys. t. (faw)

Ryba na naszych stołach 6,4 kg dla statystycznego Polaka

OD KILKU MIESIĘCY zaopatrzenie naszego miasta w ryby i przetworzone rybnie znacznie się poprawiło. W sklepach Centrali Rybnej można nabyć poszukiwane gatunki ryb, z dorszem na czele, na półkach widnieją bogate zestawy konserw i ryb wędzonych.

Gospodarka rybna przekroczyła w I kwartale plan dostaw rynkowych o 3,7 tys. ton, zaś w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku podaż artykułów rybnych zwiększyła się o blisko 10 tys. ton.

Sytuacja zmieniła się na lepsze, bowiem na tradycyjnych łowiskach Baltyku i północno-zachodniego Atlantyku pojawiły się bogate ławy dorsza. Wszystko wskazuje na to, że niebawem nastąpi załamanie „dorszowej hossy”. W trakcie trzech pierwszych miesięcy br. plan połowów dorsza wykonano w ponad 107 proc., zaś w tej chwili przedsiębiorstwa kutrowe dostarczają na łód około tysiące ton tych ryb dziennie. W sklepach jest także pod dostatkiem śledzi baltickich i dalekomońskich. Te ostatnie importowane za nadwyżki innych gatunków ryb, których nie wchłonił rynek krajowy.

niektóre przedsiębiorstwa i zakłady rybne starają się wycofać z produkcji towary niechodliwe a zamiast nich oferują nabywcy to, co najbardziej lubi.

Przykładem tego ze wszech miar rozsądnej i „handlowej” działalności mogą być Zakłady Rybne w Gdańsku, które prowadzą tzw. sprzedaż z półki, czyli wytwarzają tylko te konserwy, na które jest popyt. Od dłuższego czasu kłopoty ze zbytem konserw notuje PPDUR „Odra”. Niedawno przedsiębiorstwo z Włocławka, czyli ogólnopólna komora „Thory” i zamiera produkować bardzo smaczne konserwy z podwędzanych filetów makrelowych. Podobnie ceną intrygującym wykazuje PPDUR „Gryf”, który w trosce o pracujące kobiety opracował nowy rodzaj konserwy, mogącej być smacznie i wygodnie zjedzona w domu. W roku bieżącym na półkach sklepowych znajdzie się wiele nowości, m. in.: pasły rybne rodem z Głizycka, sardynki panierowane „Odry”, sześć asortymentów konserw z kalmara, czyli popularnej kalamarzicy — w oleju, majonezie, po hiszpańsku, puree z kalmara, itp. „Gryf” szczeciński wzbogaci rynek o paprykę faszerowaną rybą, „Odra” — konserwy typu risotto z ryb atlantyckich.

Oprócz tradycyjnych wędzonek — dorsza, piklanta, makreli i sproszkowanej makreli z przyprawami: kminkiem, jałowcem, papryką, makrele aromatyzują „po snieżeniaku” (czyli napławy marynowana, a potem wędzona). Niektóre nowości pojawiają się już na naszym rynku jako tzw. partie informacyjne. Menu smakowszy ryb wzbogaci się o tuńczyka wędzonego, kulbina i ła łosoś, halibuta wędzonego, ostroboka i ła kipers oraz łusce z plastugi na groszku. Poszerzy się również asortyment poszukiwanych marynat. W sprzedaży pojawiają się m. in. opiekane filety z makreli w zalewie ołowej, makreli z jarzynami itp.

W porównaniu z rokiem ubiegłym dostawy rynkowe zwiększą się w br. o 22 tys. ton. Wzrost to znaczny, nie notowany dotychczas w gospodarce rybnej. (faw)

„Twarde“ przemówienie prezydenta USA

Nixon usztywnia linię polityki amerykańskiej wobec Wietnamu

WASZYNGTON PAP. Korespondent PAP, red. Jan Dzieciak pisze: — W środę w późnych godzinach wieczornych prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon wygłosił od dawna oczekiwaną przemówienie radiowo-telewizyjne do narodu amerykańskiego.

NA WSTĘPIE Nixon przypomniał „sukcesy“ polityki amerykańskiej w Wietnamie, a zwłaszcza program tzw. wietnamizacji. Przypomniał, że za jego kadencji rozpoczęło się wycofywanie wojsk amerykańskich z Wietnamu, że zmniejszyła się liczba poległych Amerykanów itd., a następnie przeszedł do oskarżeń pod adresem Demokra-

tycznej Republiki Wietnamu z związku z ofensywą sił patriotycznych w Wietnamie Południowym.

Kolejny fragment swego 15-minutowego wystąpienia Nixon poświęcił ocenie sytuacji, powołując się przy tym na wypowiedzi gen. Abramsa, dowódcy wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym. Abrams wychwalał wojska sąjonne i wzrost ich siły bojowej, czemu zadął kłam ostatnie klęski tej armii. Nixon ogłosił następujące decyzje:

— WYCOFANIE do 1 lipca kolejnych 20 tys. żołnierzy sił lądowych USA ze względu na „sukces“ wietnamizacji;

— POWRÓT strony amerykańskiej do rozmów paryskich;

— KONTYNUOWANIE ataków lotnictwa i marynarki amerykańskiej przeciwko siłom patryfotycznym i terytorium DRW.

Nixon w ten sposób zdecydowanie odrzucił nalegania amerykańskiej opinii publicznej i Kongresu USA, pragnących natychmiastowego zaprzestania bombardowań DRW.

W końcowej części przemówienia prezydent Nixon wspominał o swej podróży do Związku Radzieckiego, która ma nastąpić w maju i wyraził nadzieję, że przy służy się ona pokojowi.

ZGODNIE z odczuciami amerykańską, zaraz po wystąpieniu prezydenta przed kamerami zajęli miejsce swoimi uwagami. Część publiczności wyraziła poglądy, że przemówienie adresowane było przede wszystkim do amerykańskiej opinii publicznej, tym bardziej, że wojna wietnamska staje się ostatnio argumentem wyborczym. Przytaczano dane, z których wynika, że mimo zmniejszenia sił lądowych USA z

pół miliona w roku 1968 do 70 tys. w chwili obecnej, to jednak liczba samolotów, a zwłaszcza najcięższych bombowców „B-52“ podwoiła się od stycznia br. „Siły morskie osiągnęły poziom z 1963 roku. Na wodach indochińskich operują obecnie cztery lotniskowce amerykańskie.

KOMENTATORZY ocenili przemówienie Nixona jako jedno z „najtwardszych“. Prezydent USA podtrzymał dotychczasową linię polityki amerykańskiej w Wietnamie, a nawet usztywnił ją.

WYCIĄG z „Kurier“
 NIECODZIENNA poczekalnia dla swych widzów pochwałać się może kino „Oktabr“ (Październik) w Astrachaniu. Jest to prawdziwy ogród zimowy, gdzie podziwiać można wiele gatunków wspaniałych palm, kaktusów i fikusów.
 (CAF - TASS)

Znaleziono „atomowy śmieciak“?!
Nuklearny strzał w Słońce
 PROJEKT wydaje się zupełnie fantastyczny, ale Amerykanie myślą o nim zupełnie poważnie. Przewodniczący Komisji Energii Atomowej USA — dr James Schlesinger utrzymuje, iż racjonalnym rozwiązaniem problemu odpadów radioaktywnych powstających w reaktorach energetycznych byłoby „wyszturzenie“ ich na Słońce przy użyciu rakiet kosmicznych. W wywiadzie zamieszczonym w tygodniku „US News World Report“ Schlesinger oświadczył, iż Komisja Energii Atomowej USA zachęca NASA do przeprowadzenia studiów określających koszty takiej kosmicznej metody unieszkodliwiania odpadów. Obok strony techniczno-ekonomicznej pozostaje jednak nadal nie rozwiązany problem bezpieczeństwa. Wprawdzie ostatnio udało się NASA zredukować liczbę nieudanych startów rakiet z ok. 30 proc. wszystkich eksperymentów w 1968 r. do 1-2 prób rocznie obecnie, ale nieudróżnienie wyobrazić zagrożenie dla całej globu, jakie powstałoby w wyniku nieudanego wystrzelenia rakiet z odpadami radioaktywnymi. Mniej awangardowo nastawieni eksperci nadal zalecają wykorzystanie do tego celu głębokich wyrobisk podziemnych, najlepiej starych kopalni soli kamiennych. (PAP)

„Apollo-16” wduje dziś na Pacyfiku

NOWY JORK PAP. Dziś w czwartek o godz. 20.41 czasu warszawskiego kabina „Apollo-16” wodować będzie na Pacyfiku. Na 3 godziny przed wejściem w gęstą warstwę atmosfery dokonana zostanie poprawka toru lotu. Na krótko przed wejściem w atmosferę odłączony zostanie od stożkowej kabiny „Apollo-16” czcion zawierający przedział silnikowy i aparaturę naukową. W miejscu wodowania oczekuje już specjalnie przystosowany lotniskowiec „Titan-2”.

Vesna Vulovic wraca do zdrowia

BELGRAD PAP. Vesna Vulovic, 23-letnia stewardessa jugosłowiańska, która przeżyła katastrofę samolotu po eksplozji bomby zegarowej na wysokości 1000 m, powoli wraca do zdrowia. W wywiadzie dla belgradzkiej „Politiki“ Vesna oświadczyła, że ma zamiar po powrocie do zdrowia podjąć pracę stewardessy. Planuje ona odwiedzenie wszystkich tych ludzi w Czechosłowacji, którzy ratowali jej życie. Lekarze wyrażają optymizm o stanie zdrowia pacjentki.

WIETNAM POŁUDNIOWY

Oddziały wyzwolenicze już na przedmieściach miasta Kontum

LONDYN PAP. Oddziały wyzwolenicze kontynuują operacje ofensywne w trzech rejonach taktycznych Wietnamu Południowego — na płaskowyżu centralnym, na zachód od Sajgonu oraz w północnej prowincji Quang Tri. Główne uderzenie sił patriotycznych skierowane jest obecnie na miasto Kontum, leżące na płaskowyżu centralnym i bronione przez silne ugrupowania wojsk sąjonne. W czwartek rano oddziały armii wyzwoleniczej przerwały ostatnią linię obronną armii reżimowej i posuwają się w kierunku miasta. Walki toczą się już w odległości 16 km od Kontum.

zdolną powstrzymać natarcia oddziałów NFW.

Korespondent Agencji France Presse donosi, że artyleria armii wyzwoleniczej ostrzelała sąjonne punkty oporu w An Loc z czołku skia, która zadziwiała amerykańskich ekspertów wojskowych w Sajgonie.



W ŚRODĘ wojska reżimowe w wyniku natarcia patriotów opuściły, usytuowane na wzgórzach na zachód od Kontum, umocnione punkty oporu, wycofując się za rzekę Dak Psi i okopyły się tam. Z ostatnich doniesień wynika, że jedyni żołnierze reżimowi sforsowali w czwartek rzekę i przetrwały przez pierścionek obrony nieprzyjaciela. Rejon w pobliżu miasta Kontum zostały zbombardowane przez bombowce strategiczne USA „B-52“, jednakże akcja ta nie

Pomyślne zakończenie rokowań NRD — NRF

UZGODNIONO TEKST układu komunikacyjnego

BERLIN PAP. Rozmowy między sekretarzami stanu NRD i NRF, Michaeliem Kohlem i Egonem Bahrem na temat ogólnego układu komunikacyjnego między obu państwami niemieckimi zostały w środę pomyślnie zakończone.

PARAFOWANIE uzgodnionego tekstu układu po zaopiniowaniu go przez oba rządy ma nastąpić w Bonn. Komunikat nie podaje konkretnego terminu parafowania układu.

W TYM SAMYM DNIE upoważnieni przedstawiciele ministra finansów NRD i ministra sprawiedliwości NRF podpisali porozumienie w sprawie wyrównania szkód powstałych w wyniku wypadków samochodowych. Porozumienie to wchodzi w życie w momencie podpisania.

PO ZAKOŃCZENIU rokowań w sprawie układu komunikacyjnego między NRD i NRF, szefowie delegacji obu państw niemieckich, M. Kohl i E. Bahr złożyli w środę tuż przed północą oświadczenia w siedzibie Rady Ministrów NRD w Berlinie wo-

bec około dwustu dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

KOHL oświadczył, że przygotowano układ uregulujący ważne problemy komunikacji między obu państwami w interesie odprężenia i z korzyścią dla ludzi. Jest on wyrazem dobrej woli i gotowości Niemieckiej Republiki Demokratycznej do nawiązania z NRF stosunków pokojowego współistnienia, normalnych stosunków, jakie istnieją między dwoma niezależnymi państwami. Kohl podkreślił, że rokowania były uprzejmie trudne, lecz delegacja NRF wykazała dobrą wolę.

Układ w sprawie komunikacji — powiedział Kohl — jest również doniosłym krokiem w sprawie odprężenia i bezpieczeństwa europejskiego. Jak układy podpisane przez NRF z ZSR i Polską, porozumienie czterostopniowe w sprawie Berlina zachodniego, porozumienie o tranzycie między NRD i NRF oraz porozumienia rządu NRD z Senatem Berlina zachodniego.

SEKRETARZ stanu NRD podkreślił, że w toku rokowań poinformował swego zachodniego niemieckiego partnera, iż w wyniku wejścia w życie układu o komunikacji dojdzie do ułatwień w podróżach między obu państwami. Na wniosek obywateli NRD, kompetentne organa Niemieckiej Republiki Demokratycznej będą zezwalać na wielokrotne w ciągu roku wizyty w NRD krewnych i znajomych z NRF. Na zaproszenie odpowiednich instytucji lub organizacji NRD, obywatele NRF będą mogli przyjeżdżać do Niemieckiej Republiki Demokratycznej w celach handlowych, kulturalnych, sportowych lub religijnych. Będą również możliwe przyjazdy turystyczne obywateli NRF do NRD. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej będzie — w przypadku pilnych okoliczności rodzinnych — umożliwiał obywatelom NRD wyjazd do NRF.

Jest oczywiste, że warunkiem wprowadzenia w życie ułatwień komunikacyjnych jest ratyfikacja układów zawartych przez NRF z ZSR i z Polską. To wszystko jest ze sobą nierozdzielnie związane — powiedział Kohl.

RÓWNIEŻ sekretarz stanu NRF Egon Bahr oświadczył, że podpisanie ogólnego układu o komunikacji między obu państwami niemieckimi nastąpi po ratyfikowaniu przez Bundestag układów z ZSR i Polską. Bahr wskazał z naciskiem na związek między losami Berlina zachodniego a ważnymi ustawieniami przewidzianymi w układzie o komunikacji między obu państwami niemieckimi.



OSWIADCZENIE AGENCJI TASS

W ostatnich dniach w NRD przeciwnicy układów moskiewskiego i warszawskiego opublikowali tzw. fragmenty protokołów rozmów na temat układu moskiewskiego. Ten anonimowy materiał został przedrukowany przez niektóre dzienniki zachodnoniemieckie, które bezkrytycznie usosunkowały się w stosunku do tekstu. Co więcej, sprawa ta została podchwyczona przez te same NRF, które nie przebiegają w środkach, woząc z tendencjami do odprężenia w Europie, przeciwko ratyfikacji układów Republiki Federalnej ze Związkiem Radzieckim i z Polską. Rząd NRF dał już wyraz swemu stanowisku wobec fragmentów protokołów, określając je jako fałszywe. Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że, jak wynika z zaznajomienia się z tekstem opublikowanych materiałów, chodzi tu o jawne fałszerstwo, nie mające nic wspólnego z rzeczywistym przebiegiem rozmów.

NOWOJORSKIE SPOTKANIA WICEMINISTRA TREPCZYŃSKIEGO

Staly przedstawiciel USA w ONZ, ambasador George H. Bush, wydał przyjęcie w związku z polityką w Nowym Jorku wiceministra spraw zagranicznych PRL Stanisława Trepczyńskiego. Wiceminister Trepczyński spotkał się również z dyrektorem wykonawczym Funduszu Narodów Zjednoczonych, Agencją Dzieciom — Henrym LaBouissie'em. Przedmiotem rozmowy była współpraca Polski z tą organizacją.

PROCES SS-MANOW W WIEDNIU

W Wiedniu rozpoczął się proces esesowskich oprawców, byłych strażników obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Franza Buscha i Otto Grafa. Oskarżeni są oni o udział w masowych mordach więźniów Oświęcimia.

Sprawy nieobojętne

Nie kalać gniazda?

PRZYSŁOWIA SĄ MĄDROŚCIĄ NARODÓW. Niektóre są wyjątkowo kontrowersyjne. Należy do nich z pewnością przysłowie: „Zły to piak, co własne gniazdo kalą”.

DLACZEGO KONTROWERSYJNE? — Bo nader często jego racjonalna treść bywa dostosowywana do potrzeb tych, którzy panicznie boją się wynoszenia poza swój zakład czy biuro panujących tam stosunków i konfliktów. Jeśli w fabryce czy

urzędzie panoszą się kliki, jeżeli lamie się demokratyczne normy współzycia — wtedy najgłośniej słychać złowieszcze ostrzeżenie: „Nie kalaj własnego gniazda”. Taką przestrożą dobra sytuacja stara się zastraszyć ludzi, którzy uczciwie oceniając zło, kumoterstwo, niesprawiedliwość wobec pracowników — chcieliby o tym powiedzieć dobitnie i wyraźnie, tak, aby ten głos protestu usłyszał wreszcie ktoś z zewnątrz.

rytykę i krzywdzi ludzi. Jest to kalanie gniazda szczególnie szkodliwe, bo przynosi namacalne szkody materialne i moralne.

Natomiast ten, kto demaskuje kombinatorów i partaczy — spełnia rolę jak najbardziej godną szacunku! On bowiem właśnie — jak mityczny Herkules, który oczyszczał niedgęśne słynne stajnie Augiasza — uwalnia swój zakład od ekstremalnie szkodliwych i niebezpiecznych Wpuszcza doń powiew świeżego powietrza coraz węższego duszną atmosferę.

Oczyszczamy więc stajnie Augiasza wszędzie — gdzie brudy i nieczystości! I nie pozwólmy sprytnym cwaniakom i demagogom przyklejać sobie z tej okazji etykiety, które najbardziej pasują — właśnie do nich!

Jan SAPLEWICZ

Pan na zamku — Louis de Funes

ROLNICY z okolic Cellier mają kłopoty ze swym sąsiadem znanym francuskim aktorem filmowym Louisem de Funes.

De Funes wraz z małżonką (pochodząca z rodziny de Maupassant) kupił zamek Clermont, wzniesiony w czasach Ludwika XIV. Budowla słynie z tego, że jej dach ma powierzchnię 1 ha, a okien jest tyle co dni w roku. Budowany z różnorodnych cegieł i białego kamienia, wznosi się dumnie nad Loarą. Do zamku należy 100-hektarowy majątek, którego dwie trzecie arealu uprawiają rolnicy-dzierżawcy, a jedną trzecią zajmują pastwiska koni wyścigowych de Funes.

Do sporu doszło w chwili, gdy dwaj dzierżawcy zgłosili rezygnację z powodu podanego wieku. De Funes postanowił skorzystać z okazji, wybudować stale i powiększyć powierzchnię pastwisk o 22 ha. Sprzeciwiała się temu pozostała dzierżawa, przagną powiększyć swe gospodarstwo do 30 ha. Nie po raz pierwszy Francja jest świadkiem podobnego konfliktu. Przed 10 laty ten konflikt wygrał rolnikowi wyciągnięto z łóżka Jean Gabina, oskarżając, że bogaci się lech kosztom.

Pretekst Cellier parat de Funes. Rolnicy nie dla jednak za wygrana.

Muzyczne to i wo

WYSTĘPY ANNY GERMAN I STANA BORYSA

W NADCHODZĄCA niedziele i poniedziałek wystąpi w Szczecinie z recitalami Stan Borys, natomiast na wtorek WPJA zapowiada cykl koncertów Anny German której towarzyszyć będą artyści sceni stołeczni.

JESZCZE RAZ „MAMMY BLUES”

POPULARNY niedzielnym magazyn radiowy „4/4” (nadawany w programie III) udzielił swego czasu za nagrodę wykonanie przeboju „Mammy Blues” polskie wersje w interpretacji panów Kłosa i Cwy. Wiedzieć iż w piśmiennictwie czeskosłowackim „Senz”, „Młody Szwyt”, „Młoda Frona”, nagrodę „Złotego słowika” zdobył z „Świętą interpretacją „O, mami, diki” (czeska wersja „Mammy Blues”) Karel Gott.

W tym samym piśmiennictwie za najlepszych piosenkarzy roku 1971 uznano Eve Pilarová i Waldemara Matuška.

KAPRYSY(7) MARLENY

NIE DOSZLY do skutku zaplanowane występy Marleny Dietrich w Paryżu. Artystka miała podobno zbyt wysokie wymagania, zaś organizatorów — TV Francji, NFR, nie chciało dotknąć ponownie odmowa zaproszenia przez Marlene programu w językach — niemieckim i włoskim.

KASETY DLA „HOBBYSTÓW”

NA całym świecie już od lat można otrzymać kasety z znakomitą jakością nagrania. W Polsce przedsiębiorstwo o nazwie „Mifon” wyprodukowało ostatnio zarejestrowane na cennych taśmach... „Podwieczorki przy mikrofonie”. Przewidziana „rewolucja kulturalna”.

W łódzkim atelier

GŁOSNY w latach międzywojennych proces małżeństwa Maliszew jest tematem filmu fabularnego realizowanego przez reż. Andrzeja Królikiewicza. Maliszowie odpowiadali przed są-

PROCES O MORDERSTWO

dem w Krakowie za zamordowanie trzysobnej rodziny, która wynajmowała im mieszkanie. Malisz przywodził do Krakowa ze wsi w poszukiwaniu środków utrzymania. Tu poznał dziewczynę z którą się ożenił. Przez wiele miesięcy nie mogli znaleźć pracy. Wreszcie postanowili dokonać napadu na listonosza. Plan przedsięwzięcia obmyślił w ten sposób, że na włas-

Książki nadesłane

Paweł Bożyk — „KORZYSCI Z MIĘDZYNARODOWEJ SPECJALIZACJI”. (PWE, cena 21 zł). Rola specjalistów w rozwoju gospodarczym. Edward Ziobro — „PRACA W ŚRODOWISKU WYSOKICH TEMPERATUR”. (CRZZ, cena 8 zł). Seria: Fizjologia higieny pracy. Jan Bukaj — „RACHUNEK KOSZTÓW PRODUKCJI CHEMICZNEJ”. (PWE, cena 23 zł). Książka przeznaczona m. in. dla studentów szkół ekonomicznych.



NA ZDJECIU: lekcja masy nozownawstwa nie musi być wcale nudną „piłką”, zwłaszcza jeśli przedmiot wykłada mgr Lidia Wochnik. Foto: Al. Wituszyński

Jak zostać mistrzynią igły? Zawód ciągle modny

KOBIETY DOMAGAJĄ SIĘ coraz piękniejszych, gustowniejszych i modniejszych strojów. Czy jednak otrzymują je w sklepach — o tym zdecydowały krawcowe. Od nich zależy, jak wygląda proces przygotowywania następczyni doskonałych (produkcja „jak od Diora”, czy też — smętny bublek, który unicestwi urodę najładniejszej nawet Ewy.

Wybraliśmy się do Zasadniczej Szkoły Odzieżowej Dla Pracujących przy Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Dana”, aby z bliska zobaczyć, jak wygląda proces przygotowywania następczyni doskonałych (produkcja „jak od Diora”, czy też — smętny bublek, który unicestwi urodę najładniejszej nawet Ewy.

Przeglądając się zajęciem praktycznym w szkole zaobserwowaliśmy, że wymagania stawiane dziewczętom są tu rzeczywiście bardzo wysokie, co więcej — rygorystycznie egzekwowane. I nie dziwnego jest, że dyrektor tej szkolnej placówki, pani Halina Grabarek nie żyje sobie skarg na zbyt niskie kwalifikacje fachowe absolwentek — jeśli ktoś w pracy „zawala”, natychmiast zgłaszając się do dyrektorskiego gabinetu brygadziści z żalami (piętro niżej), w tym samym gmachu znajduje się hala produkcyjna.

Przynajmniej jednak, że nie tylko obawa przed opinią kierowniczego zakładu pracy przyczynia się do „śrubowania” poziomu w szkole: kadra pedagogiczna jest tu ambitna i niezależnie od nacisków ze strony „Dany” pragnie po prostu kształcić dobre krawcowe.

Podajmy, że w miarę, jak na naszym rynku pojawiają się coraz więcej kobiet, które jednocześnie będnie umiejętność od mistrzyni igły, równoległe z modernizacją przemysłu.

Udogodnienia dla klienta

NA nowy sposób reklamowały amerykańskie domy odzieżowe. Aby nie trudzić klientów przyruchami, zaistniała w specjalne kabiny tak urządzone, że głowa klienta ukazują się ponad dowolnie wybranym modelem odzieży. Całość sprawia wrażenie ubranego żywego modelu (w odpowiednich do sylwetki kupującego rozmiarach). Można więc bez zbędnej fatygi przekonać się, czy w danym fasonie i kolorze jest nam to twarzy.

Wratwić życie niewidomym inwalidom

— mówi przewodniczący ZO PZN E. Sobczak

SPOTYKAMY TYCH LUDZI W NASZYM MIEŚCIE. Symbolem ich inwalidzwa jest biała laska. Są niewiome i więc dobiegają do porządku dziennego. Mimo kaleczwa mają wysoki poczucie przydatności społecznej i zawodowej. Nie chcą być wyznaczni, pracują, uczą się, uprawiają sport...

Z OKAZJI IX Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Niewidomych, który odbył się 15 bm, rozmawiamy z Edmudem Sobczakiem, przewodniczącym Zarządu Okręgowego PZN w Szczecinie. Jednym z takich problemów jest zapewnienie pracy niewidomym zgłaszającym chęć podjęcia zatrudnienia. Dla zobrazowania tego zagadnienia podam kilka liczb. Oto jeżeli w 1968 r. pracowali zawodowo 183 osoby, to w 1971 roku liczba ta wzrosła do 211 inwalidów, jednakże bez zatrudnienia pozostało jeszcze 290 osób, z których 217 pobiera stałe renty. Z tego wyliczenia wynika, że bez pomocy państwa warunki bytowe około 70 niewidomych inwalidów byłyby trudne. Tym właśnie osobom

przynano stałe zapomogi w wysokości 960 zł miesięcznie. Problem zatrudnienia członków naszego związku rozwiązywany jest tylko przez spółdzielczość inwalidzką, co naszym zdaniem nie może przyczynić się do poprawy sytuacji. Uwazamy, że należałoby podjąć bardziej skuteczne działania mające na celu egzekwowanie od zakładów pracy obowiązku zatrudnienia inwalidów, co zresztą wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 1965 r.

Dużą uwagę przywiązujemy do sprawowania stałej, niemal codziennej opieki nad członkami naszego związku, zwłaszcza jeżeli chodzi o konkretną pomoc materialną. Przynajmniej nie moglibyśmy zaspokoić potrzeb w tej dziedzinie, gdyby nie rozumienie z jakim spotykamy się ze strony rad narodowych i instytucji oraz organizacji społecznych. W okresie udzielającym nas od ostatniego Okręgowego Zjazdu, wartość ta jakie pomocy wynosiła ponad 1,270 tys. zł. Składają się na nią zapomogi pieniężne stałe i dożadne, paczki żywnościowe i odzieżowe, remonty mieszkań, a także skierowania na wczas, kolonie i do sanatoriów.

Tematem, który często omawiamy na posiedzeniach Zarządu, są sprawy związane z działalnością kulturalno-oswiatową. Muszę przyznać, że nie zadowalają nas osiągnięcia do chwili obecnej, bowiem działalność ta koncentruje się przeważnie w Szczecinie, stanowiącym największe skupisko niewidomych inwalidów. Prowadzimy więc kursy pisania czystym punktowym, w naszych dwóch świetlicach czynne są trzy amatorskie zespoły artystyczne, a mianowicie instrumentalny, wokalny i recytatorski. Projekujemy organizowanie imprez popularyzujących czystynictwo. Chcemy także zorganizować kursy gospodarstwa do mowego dla kobiet.

STALY CZYTELNIK (nazwisko i adres znane redakcji)

Wratwić życie niewidomym inwalidom

— mówi przewodniczący ZO PZN E. Sobczak

SPOTYKAMY TYCH LUDZI W NASZYM MIEŚCIE. Symbolem ich inwalidzwa jest biała laska. Są niewiome i więc dobiegają do porządku dziennego. Mimo kaleczwa mają wysoki poczucie przydatności społecznej i zawodowej. Nie chcą być wyznaczni, pracują, uczą się, uprawiają sport...

Z OKAZJI IX Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Niewidomych, który odbył się 15 bm, rozmawiamy z Edmudem Sobczakiem, przewodniczącym Zarządu Okręgowego PZN w Szczecinie. Jednym z takich problemów jest zapewnienie pracy niewidomym zgłaszającym chęć podjęcia zatrudnienia. Dla zobrazowania tego zagadnienia podam kilka liczb. Oto jeżeli w 1968 r. pracowali zawodowo 183 osoby, to w 1971 roku liczba ta wzrosła do 211 inwalidów, jednakże bez zatrudnienia pozostało jeszcze 290 osób, z których 217 pobiera stałe renty. Z tego wyliczenia wynika, że bez pomocy państwa warunki bytowe około 70 niewidomych inwalidów byłyby trudne. Tym właśnie osobom

przynano stałe zapomogi w wysokości 960 zł miesięcznie. Problem zatrudnienia członków naszego związku rozwiązywany jest tylko przez spółdzielczość inwalidzką, co naszym zdaniem nie może przyczynić się do poprawy sytuacji. Uwazamy, że należałoby podjąć bardziej skuteczne działania mające na celu egzekwowanie od zakładów pracy obowiązku zatrudnienia inwalidów, co zresztą wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 1965 r.

Dużą uwagę przywiązujemy do sprawowania stałej, niemal codziennej opieki nad członkami naszego związku, zwłaszcza jeżeli chodzi o konkretną pomoc materialną. Przynajmniej nie moglibyśmy zaspokoić potrzeb w tej dziedzinie, gdyby nie rozumienie z jakim spotykamy się ze strony rad narodowych i instytucji oraz organizacji społecznych. W okresie udzielającym nas od ostatniego Okręgowego Zjazdu, wartość ta jakie pomocy wynosiła ponad 1,270 tys. zł. Składają się na nią zapomogi pieniężne stałe i dożadne, paczki żywnościowe i odzieżowe, remonty mieszkań, a także skierowania na wczas, kolonie i do sanatoriów.

Tematem, który często omawiamy na posiedzeniach Zarządu, są sprawy związane z działalnością kulturalno-oswiatową. Muszę przyznać, że nie zadowalają nas osiągnięcia do chwili obecnej, bowiem działalność ta koncentruje się przeważnie w Szczecinie, stanowiącym największe skupisko niewidomych inwalidów. Prowadzimy więc kursy pisania czystym punktowym, w naszych dwóch świetlicach czynne są trzy amatorskie zespoły artystyczne, a mianowicie instrumentalny, wokalny i recytatorski. Projekujemy organizowanie imprez popularyzujących czystynictwo. Chcemy także zorganizować kursy gospodarstwa do mowego dla kobiet.

STALY CZYTELNIK (nazwisko i adres znane redakcji)

Białe niedźwiedzie w senacie USA

DEMOKRATYCZNY senator Fred Harris z Oklahomy wniosł do Kongresu projekt ustawy o ochronie białych niedźwiedzi na Alasce. W uzasadnieniu podaje, że ministerstwo handlu i spraw wewnętrznych USA udziela latami rocznie ok 300 zezwoleń na odstrzał tych ginących zwierząt, których liczebność na całym globie szacuje się na 10-15 tys. Prze stały osiedlać się one na Alasce, a spotykane tam skutki docierają głównie z terytoriów ZSRR, gdzie podlegają ochronie państwowej.

Polacy w Teksasie

W ROKU 1971 ukazała się książka w języku angielskim pt. „Texas Pioneers From Poland”. Autorem pracy jest ks. dr Jacek Przyszoła, profesor Loyola University w Los Angeles. Książka — to owoc długoletnich badań naukowych nad osadnictwem polskim w Teksasie.

Lepszy szlaban

W ZAKŁADACH Wytwórczych Urzędów Sygnalizacyjnych w Katowicach opracowano nową konstrukcję szlaban do zamknięcia jednonojowych skrzyżowań dróg z torami kolejowymi. Szlaban wyposażony został w obwód zdalnej kontroli i sygnalizację zlamania i jest widoczny w każdych warunkach atmosferycznych z odległości umożliwiającej zatrzymanie pojazdu drogowego. Zlamanie szlabanu jest natychmiast sygnalizowane na posterunku ruchu, co pozwala na szybką interwencję pracownika mającego nadzór nad przejazdem kolejowym.

„Informacja” w sklepie

RECEZ działa się w sobotę 15 kwietnia br. Weszłam do otwartych po południu przez „Delikatesów” sklepu przy ul. Wyzwolenia 8 i zwróciła mi się w oczy barwna puszcza z napisem w języku niemieckim. Po niemiecku temu, ale nie wiedziałam się, że jest to niemiecki liwe, gdyż zalety jest w tej chwili „robielem kasy”. Moja próba o udostępnienie mi książki zyczeń też nie została spełniona.

W tej sytuacji zupy nie kupiłam i nie uczyniły tego również inne klientki, które w tym samym czasie jeden aspekt. Oto będziemy miały ochotę nabyć ten specjal. Na zewnątrz całego wydarzenia ekspedientka poinformowała nas, że wypożyczeniu winna Centrala Rybna, która nie dołączyła przepisu do puszek.

Zadziwiła mnie i obraza takie trwały nawet marzyć. To są artykuły sklepu „Delikatesów”. Uważam też, że sprawa, która opisałam ma jeszcze jeden aspekt. Oto będziemy mieli niewątpliwie coraz więcej artykułów pochodzących z NRD, zatem ktoś jak kto ale ekspedientka powinna być klient otrzymał w razie potrzeby odpowiednią informację dotyczącą np. restauracji, w których w tym czasie sprzedawanych w tymże sklepie artykułach.

Agata Christie

tendez-vous ZE ŚMIERCIA, Tyt. oryg.: APPOINTMENT WITH DEATH

— Gdzie była pani po południu w dniu jej śmierci? — W namiocie... Gorąco tam było, ale nie miałam wyjść... Balam się, że oni mogą mnie pochwylić. — Wdręgnęła się lekciutko. — Jeden zjrzął do mojego namiotu. Był w przebraniu, ale mnie nie zmulił. Szczęje go przyszał, Pan wie naturalnie, że szczęje chce mnie porwać? — Detektyw przeszedł w milczeniu kilkanaście kroków. Następnie podjął niemięty kojący tonem. — Ładne bajeczki opowiada pani sama sobie. — To prawda!... Wszystko prawda! — zawołała i odwróciła się, że zbiegła szybko stokiem uszgorza. — Poirrot stał przez chwilę na miejscu. Spoglądał śladem umykającej dziewczyny. Później usłyszał za sobą znajomy głos. — Co pan jej powiedział? — Odrzucił się i zobaczył zdysznanego eokolwiek doktora Gerarda. Sara nadchodziła również, lecz najwidoczniej było jej mniej pilno. — Powiedziałam — odrzekł Poirrot — że na własny użytek wymyśla śliczne opowieści. — I rozgniewała się na pana? Doktor Gerard pokręcił głową. — To dobry znak. Biedaczka niezupełnie przekroczyła próg. Zjada sobie sprawę, że to nieprawda. Wyleczę ją na pewno. — Myśli pan o kuracji? — Odmówił mi już sprawę z młodą panią Boynton. W Paryżu umieścił Ginevrę w jednej z moich klinik. Później będzie się kształcił na aktorkę.

— Na aktorę? — Tak. Scena może jej dobrze zrobić. To wskazane dla niej. Konieczne! Ona jest w pewnym stopniu podobna do matki. Przypomina ją wieloma zasadniczymi cechami charakteru. — Nie! — zaprotestowała gwałtownie Sara. — Może mi pani nie wierzyć — podjął Gerard — ale tak jest. Obydwoje przymioty na świat niepołączoną żądę sławy, chęć ośmiewania ludzi. Biedna Ginevra była krepuwana na każdym kroku. Nie znajdowała ujścia dla wygórowanych ambicji, miłości życia, dla swojej bujnej, romantycznej osobowości. — Gerard roześmiał się cicho — Zmienimy to rychło — powiedział i dodał z ukłonem. — Państwo wybacz — i odszedł szybko za dziewczyną. — Doktor Gerard odnosi się do swojego zawodu z zapałem — powiedziała Sara. — Właśnie! — przyznał Poirrot. — Zwróciłem uwagę na ten zapal. — Młoda lekarka zmarszczyła brwi. — Mimo wszystko jednak nie mogę zgodzić się z porównaniem Ginevry do tej ohydnej baby. Chociaż... raz sama współpracowałam z nią. — Kiedy, madameiselle? — W dzień ich odjazdu z Jerolimów. Wspominałam panu o tym. Czasami tak się zdarza, że przez chwilę człowiek widzi wszystko na opak. Zna pan to uczucie. Wtedy coś mnie napadło, wskleklam się i kapitalnie wygłupiałam. — Nie! Skąd znowu!

Sara zarumieniła się lekko — jak zawsze, gdy wspominała niefortunną rozmowę z panią Boynton. — Uniosłam się wtedy — podjęła — jak gdybym miała szczerą misję do spełnienia! Ale później, kiedy lady Westholme spojrziała na mnie z tym okiem mówiąc, że widziała, jak rozmawiałam z tamtą babą, pomyślałam, że pewno naszą rozmowę podsłuchala. Wtedy uświadomiłam sobie skończoną idiotką! — Co właściwie powiedziała pani starszemu Boynton? — zapytał detektyw. — Mogłaby pani powtórzyć to słowo po słowie. — Tak sądzę. Jej tyrada zrobiła na mnie wrażenie. Powiedziała: „Ja nic nie zapominam. O tym trzeba pamiętać. Nie zapominam nigdy nic; sytuacji, nazwiska, twarzy”. — Wdręgnęła się nerwowo. — Rzuciła to słońsiute, uropo... I nawet nie patrzyła na mnie... Zjada mi się, że... że i w tej chwili słyszę jej głos. — Tak to panią ustrząsnęło? — Aha. Nie jestem lekciutka, ale ze słowa starej słyszę czasami we śnie, i widzę jej twarz oblesną i triumfującą. Okropność! — wdręgnęła się znowu i nieoczekiwanie zmieniła ton. — Nie powinniśmy zapewne pytać o to, ale... Panie Poirrot! Czy odkrył pan coś? — Tak. — Co? — Wargi Sary drżały, gdy zadawała to pytanie. — Wiem z kim rozmawiał Raymond tamtego wieczoru w Jerolimowie. Z Carol Boynton.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Paszporty olimpijskie Polaków w sejfach... Hiszpanów

Kilkanaście olimpijczyków i tylko dwie bramki

Nie pomógł gorący doping

ZIMNO i deszcz nie odstraszyły sympatyków futbolu, którzy w liczbie ponad 30 tys. stawili się w środę na stadionie Pogoni, gdzie reprezentacja Polski i Hiszpani rozegrały kolejny mecz eliminacyjny. Spotkanie poprzedziła ceremonia otwarcia imprezy. Najpierw, w ramach konkursu zorganizowanego przez redakcję „Głosu Szczecińskiego” z okazji 25-lecia tej gazety, koncertowały orkiestry dęte. Tuż przed godz. 16.30 na murawie stadionu wkroczyli obie reprezentacje i trójka sędziów, którzy publiczność powitała burzliwymi oklaskami. Dziewczyna ubrana w ludowe stroje hiszpańskie i polskie wreczyły zawodnikom kwiaty. Inaugurację zakończyło odegranie hymnów państwowych.

SPOTKANIE rozpoczęli Polacy błyskawicznym atakiem, który o mało nie zakończył się zdobyciem bramki. Piłkę strzeloną z ostrego kąta przez Marksa wybił sprzed linii bramkowej... Banas. To pechowe za granie naszego napastnika było za powódź tego co nie będzie później. Nasi piłkarze mieli bowiem kilkanaście podobnych sytuacji, zdobyli tylko dwie bramki. Przesa-

dawał ich pech. Wtedy bowiem kiedy wydawało się, że piłka wlecze się do siatki, przechodziła obok bramki lub trafiała w słupek, bądź też, w ostatniej chwili, wybił ją jakiś piłkarz. Po meczu mówiono, że nasi chłopcy nie mieli szczęścia. Faktycznie za wiele go nie mieli. Wszystko sprzyjało się przeciwko Polakom. Czy naprawdę? Wydaje się, że „siły tajemne” tak długo będą

działać, jak długo nasi piłkarze będą grać słabo. Odnosi się to także do wczorajszego meczu.

Biało-czerwonemu mieli przewagę. Atakowali non stop. Wygrę nie chciał Strar jednak nie odrobił. Nadal porażka. A przecież, jeśli przeanalizuje się minutę po minutę, cały mecz to wyraźnie widać, że nasz zespół mógł wygrać w znacznie wyższym stosunku. Wierzyła w to i publiczność, która głośno i gorąco żądała do walki naszych zawodników. Nie pomogły jednak gromkie okrzyki: Polska goła! Powie wanie flagami i transparentami. Pod koniec meczu widownia także ucichała — zwątpiała w swych pupilów, którzy nie spełnili pokładanych nadziei. Zawzięty ataki nie przyniosły atak. Po opuszczeniu boiska przez kontuzjowanego Banasia nie było właściwie pełnowartościowego napastnika. Grodzki — Młacki — Łato grał mało skutecznie i niepewnie. Słabiej niż normalnie wypadła II linia. Najlepszą formacją była ofensywa. Obroncy umiejętnie wycełali się także w akcje ofensywne (Szymanowski, Aneczek i Gorgon).

Polacy chcieli wczoraj wygrać mecz i to za wszelką cenę. Atakowali bez przerwy. Ale tylko atakowali. Nie potrafili natomiast spokojnie rozegrać piłki, uwolnić się od przeciwnika. Dlatego też w ich poczynaniach było dużo chaosu i przypadkowości. Hiszpanie okazali się zespołem silniejszym niż przypuszczano. Przez 90 min prowadzili otwartą grę. Dobrze i skutecznie bronili się, umiennie przechodzili do ataku. Wydaje się, że nasi piłkarze mogli i powinni mecz wygrać w znacznie wyższym stosunku. W sumie widowski nie należało do najlepszych i stało na niskim sportowym poziomie.

Za 10 dni Polacy, w Warszawie, zmierzą się z Bułgarią. Rewanż będzie miał prestżowe znaczenie. O tym jednak kto pojedzie do Monachium zdecydować ostatnie spotkanie eliminacyjne: Hiszpania — Bułgaria. Nasi wczorajsi przeciwnicy, po udanym występie w Szczecinie, zapowiedzieli ambitną grę z Bułgarami. Tak więc paszporty Polaków nie wyjadą do Monachium leżą w sejfach... hiszpańskich.

POLSKA — HISZPANIA 2:0 (1:0)

OBIE bramki strzelił Maszczyk w 21 i 54 min. Mecz oglądało około 35 tys. widzów. Zawody prowadził Kiejstusis Adžulis (ZSRR).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

POLSKA: Koska — Szymanowski, Ostafinski, Gorgon, Aneczek — Szołtysek, Deyna, Maszczyk — Banas (od 37 min.), Marks, Gadocha (od 82 min. — Kowalczyk).

HISZPANIA: Castio — Capon, Fabian, Ferrer, Macias, Manolo, Lasa (Megido), Murciano, Alvarez, Oyerza, Bal, Cuesta.

A oto aktualna tabela:

1. Bułgaria	4:0	11-4
2. Hiszpania	2:0	3-2
3. Hiszpania	0:6	3-12

T. REK



STRZELEC dwóch bramek — pomocnik chorwackiego Ruchu — Maszczyk.

PO MECZU POWIEDZIeli:

PREZES PZPN STANISŁAW NOWOSIELSKI — „Było to jedno ze słabszych spotkań rozegranych przez reprezentację. Nasi piłkarze za bardzo chcieli wygrać i popełnili dużo błędów. Na wyrównanie zastąpił: Deyna, Gorgon i Maszczyk”.

TRENER ZESPOLU — KAZIMIERZ GORSKI — „Uważam, że rozegraliśmy dobry mecz. Na szczególne wyróżnienie zasługują: Deyna, Gorgon i Maszczyk. Obroncy dobrze współpracowali z atakiem. Mieliśmy dużą wagę przez cały czas meczu, lecz nie potrafiliśmy jej wykorzystać. Cyrobu. Hiszpanie potraktowali ten mecz bardzo poważnie i walczyli do ostatniego gwizdka”.

TRENER DRUŻYNY HISZPAŃSKIEJ HECTOR RIAL — „Jestem zadowolony z wyniku. Zupelnie nie szanuj zespołu sprzyjał się. Przepodrobnie w tym samym składzie wystąpił przeciwko Bułgarii. Sądzę, że przez ostatnie spotkanie jesteśmy w stanie nawet wygrać to spotkanie. W zespole polskim najbardziej podobał mi się: Maszczyk, Aneczek, Szymanowski. Z moich podopiecznych wyróżniam: Capona, Oyerzabala i Maciasa”.

WŁODZIMIERZ LUBANSKI — „Szkoła, że nie mogłem grać w tym spotkaniu. Na ławce denerwowałem się uciele nie mniej niż kiedyś na boisku. Uważam, że wszyscy dali z siebie maksimum by wygrać ten mecz”.

SĘDZIA SPOTKANIA — KIEJSTUSIS ADZULIS — „Miałem wątpliwości co do prowadzenia tego meczu. Hiszpanie wystrzegali się fauli na polu karnym. Nie podobały mi się ich chwytliwe znamię, nie stosowane na uszach zawodników. Bramki Gadocha nie mogłem oczywiście uznać. Był to ewidentny spaloniec. Wasi piłkarze mieli przez ca-

Po raz drugi

Polska bandera w transatlantyckich regatach

„DAR SZCZECINA”, który w najbliższą sobotę udaje się przez Las Palmas (Wyspy Kanaryjskie) na Bermudy skąd 27 czerwca wystartuje do reat transatlantycki, będzie drugim polskim jachtem startującym w tym gigantycznym wysiagu. W imprezie tej uczestniczył już w 1968 roku jacht „Komandor” dowodzony przez kpt. Z. J. T. Siwca z gdańskiej Kowickiej. Jedynką ta nie wytrzymała jednak trudności walki i zakończyła swój udział w regacie. Szczeciński jacht jest jednak znacznie lepiej przygotowany do tej niezwykle trudnej imprezy. Sądzą więc, że żeglarska Pogoni dotrą szczytowi do mety, która znajduje się w hiszpańskim mieście Bayone. Wniosek o udział w regacie z „Szczecina” wypłynął drugi jacht — „Polonez”. Udaje się on do Anglii skąd kpt. Z. J. Krzysztof Baranowski wyruszy na trasę reat szczytowo-santników. Szczecińskie władze żeglarskie przygotowują uroczyste przedstawienie obu jednostek. Wskazując na rolę naszego portu macierzystego Szczecina.

by mecz wyraźną przewagę, lecz w zespole zabrakło skutecznego strzelca”.

MASZCZYK — „Ogromnie się cieszę z zdobycia bramek. Są to moje pierwsze gole uzyskane dla reprezentacji. Bardzo chcieliśmy wygrać ten mecz i udało się. Przez dłuższy czas nie padły bramki, zaczęliśmy się denerwować i stał tąd zmarnowanych sytuacji”.

ZYGFRYD SZYŁCZYK — „Jestem po meczu w Gijon i mówię, że w spotkaniu w Hiszpanii Bułgarij uciele nie będą faworytami. Dzielniejszy mecz upełnił mnie, że Hiszpanie stawiali na pokonanie naszych rywali. Jeżeli chodzi o mecz to mieliśmy przygotowano pecha. W sytuacji, w których poimej, paść bramki. Hiszpanie zastosowali zmasowaną obronę. W tym gazecie trudno było skierować celnie piłkę do siatki”.

Rozm. (god)

Udana inauguracja sezonu la.

REKORDOWYMI rezultatami i wynikami, które świadczą o dobrej przeprowadzonym okresie jesienno-zimowym. A rozpoczęli szczecińscy lekkoatleci nowy sezon sportowy. Pierwsze oficjalne zawody rozegrane na stadionie SKL w udziałem reprezentacji A, B, C, MKS „Chrobry”, „Olimpij” AZS, Sznolnia i gospodarzy dobrych rezultatów. W zawodach imprezy — SKL-u przyniosły sportowców, którzy wzięli udział w „POZA „letatowymi” zawodnikami, dobrze zaprezentowali się również młodzież, objęta przygotowaniem do VI GIMN i III OSK.

W kategorii kobiet najbardziej wartościowe wyniki uzyskały: B. Piłkowska (SKL) w rzucie oszczepem — 43,18 m. Rubaszewska (SKL) w biegu na 600 m — 1,37,1. D. Ziętka (SKL) najszybsza na 800 m — 2,12,4. W rzucie młotem najszybsza była: B. Piłkowska (SKL) — 5,37 i H. Piłkowska (SKL) — zwyciężczyni skoku wzwyż rezultatem 1,55. Wśród mężczyzn świetnie spisał się prezes SKL — mgr R. Sawicki, który w rzucie oszczepem uzyskał rezultat — 47,50 m. W rzucie młotem najszybszym był — J. Kaczmarek (AZS) — 35,6. Natomiast w rzucie młotem rekord życiowy ustanowił — J. Markowski (SKL) — 51,30. Najsurowszym przeciwnikiem szczecińskich lekkoatletów w niedzielny, mityngowy okazał się silny przeciwnik, który stwarzał spore trudności startującym. (dm)

POKRÓTCE

KS DĄBIE przyjmuje zapisy chłopów do szkółki bokserskiej. Zajęcia odbywają się w SP-65 w Zdrojach w Śródmieściu ul. Hożej w Szczecinie, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17.30. Zgłaszac się mogą chłopcy z rocznika 1957 i młodszymi.

KLUB Sportów Wodnych „Delfin” i ZM WOPR organizują w dniach 28 bm. — 24 maja kurs szkoleniowy na sportowe stopnie motorowodnicze. Zawody mechaniki i sternika III klasy. Zgłoszenia przyjmowane będą w dniach 28 bm. i 2 maja o godz. 17 w sali klubu DZWB przy ul. Piłkowskiej. Podobny kurs na stopnie sternika motorowodniczego III klasy organizuje SKM LOK. Zapisy przyjmowane są od godz. 11 w siedzibie SKM LOK przy ul. Przesztetnej 1.



NA ZDJĘCIU: Kapitan zespołu hiszpańskiego walczą o piłkę z polskim obrońcą.

Żeglarze walczą o olimpijskie paszporty

NA WODACH Zatoki Pomorskiej rozgrywane będą w dniach 29 kwietnia — 1 maja regaty żeglarskie w klasie „Dragon”, traktowane jako I eliminacja przedolimpijska. Do chwili obecnej udział w imprezie potwierdziło 9 żalóg, w tym 4 ze Szczecina. Żeglarze, którzy wywalczą pierwsze cztery lokaty zakwalifikują się do II eliminacji. Obedzie się ona w dniach 15-30 maja w Cetniewie. Po tych zawodach wypowani zostaną reprezentanci Polski na Olimpiadę. (g)

Z boisk piłkarskich

PILKARZE Stali Rzeszów rozegrali towarzyskie spotkanie z zespołem klasy międzyokregowej — Karpatai Krosno. Zwycięzcy Stal 4:0.

W CIWIERCINALOWYM meczu piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych, rozegranym w Vejlo zespół Dani pokonał Grecję 2:0.

W ROZEGRANYM w Plewem pierwszym meczu czterofinałowym piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych, rozegranym w Vejlo zespół Dani pokonał Grecję 2:0.

PILKARSKA reprezentacja NRD zakwalifikowała się do turnieju olimpijskiego w Monachium, remisując w rewanżowym meczu eliminacyjnym w Prilepie z Jugosławią 0:0. Pierwszy mecz tych zespołów wygrała drużyna niemiecka 2:0.

W WYWIJAZKOWYM międzykrajowym meczu piłkarskim reprezentacji Szwajcarii zremisowała w Genewie ze Szwecją 1:1.

W MIEDZYKRAJOWYM spotkaniu piłkarskim w Pilźnie reprezentacja CSRS wygrała z Luksemburkiem 5:0.

PILKARSKA reprezentacja Węgier rozegrała treningowe spotkanie z zespołem Vasas Esztergom, zwyciężając 3:0.

W KOLEJNYM meczu swego europejskiego tournée piłkarska reprezentacja Peru przegrała w Glasgow ze Szkocją 0:2.

SKŁAD POLSKICH PIŁKARZY NA TURNIEJ JUNIORÓW UEFA

USTALONY JUŻ został skład reprezentacji Polski na finałowy turniej juniorów UEFA, który rozpocznie w maju w Hiszpanii. W reprezentacyjnym zespole znalazło się 16 piłkarzy. Są to: Kapka, Gajek i Piłkarski (wszyscy z Wisły Kraków), Per i Sroka (fobaj Cracovia), Fuchalski (Rostów), Zmuda (Motor Lublin), Lesniewski (Stal Kraśnik), Chwałkowski (Polonia Białystok), Górnik (Górnik Zabrze), Lorens (ROW Rybnik), Wiśniewski (Siark Wrocław), Biama i Gano (zob. Odra Opole), Pawłowski (Zagłębie Wałbrzych) oraz Nowak (Górnik Wałbrzych).

JAK WIADOMO — nast młodzi reprezentanci wylosowali w Hiszpanii grupę eliminacyjną „A”, w której ich przeciwnikami będą zespoły: Francji, Holandii i Norwegii.

Kameleonowa forma koszykarzy

DRUGIE ZWYCIĘSTWO naszej reprezentacji

W ROZEGRANYM wczoraj w hali WDS, rewanżowym meczu koszykówki mężczyzn reprezentacja Polski ponownie pokonała, występującą pod firmą Ukrainy, zespół SK Automobil Worozyjowgrad. Tym razem Polacy wygrali 86:67 (37:24). Nie było to już jednak tak błyskotliwe zwycięstwo jak w pojedynku wtorkowym.

POLSKA: Zielenkiewicz (7 pkt.), Karcz (18), Dolczewski (10), Cegielni (9), Seweryn (8), Jedniński (9), Ceglinski (8), Lopatka (14), Kalinowski (2), Durejko (18), Langosz (3).

UKRAINA: Walin (11), Borysov (12), Ługanski (19), Wolkow (9), Worozow (2), Szewczenko (19), Puszarow (6), Zemlanuchin (14), Kuzmin (4).

SRODOWE spotkanie rozpoczęło się leżymy, nieskutecznymi zagrykami obu zespołów. Na parkiecie widący było szarpaniny, fauli i niewadanych akcji, niż gry na przyzwyczajony poziom. W 19. minucie, w 9 minucie spotkania wynik brzmiał tylko 9:3, a sztywno walczące drużyny gospodarzy gubiła się na boisku. Nasz zespół zdołał się jednak jeszcze skoncentrować w 1. połowie meczu. Polacy przystąpili do ofensywy i uzyskali przed zmianą na 13 pkt punktową przewagę. Goście, którzy wczoraj zagrali znacznie lepiej niż we wtorek, wcale nie zamierzali tamto „sprzedać swojej skóry”. Wykorzystując słabą dyspo-

zyję strzelecką naszych reprezentantów i nieskuteczność grę w obronie rywali w 31 minucie zmniejszyli przewagę Polaków do 5 punktów. Udanym kontratak przeciwnika zmobilizował naszą reprezentację do walki. Na boisko powrócił, odpoczywający przez kilka minut na ławce J. Seweryn. Od tego momentu obraz gry uległ radykalnej zmianie. Polacy w ciągu dwóch minut uzyskali 12 punktów. W miarę upływu czasu przewaga polskiej reprezentacji stawała się coraz bardziej widoczna. Nasi snajperzy mniej podawali, skuteczniej grali w obronie.

W sumie wczorajszy mecz nie należał do ciekawszych widowisk. Najsłabszą reprezentacją wypadła znacznie słabiej niż w spotkaniu wtorkowym. Polacy w przekroju całego spotkania zawiedli przede wszystkim strzelaczo. Bardzo słabym punktem drugiego była gra pod siatkami. W naszej drużynie najlepiej spisywali się: Seweryn, Dolczewski, Lopatka i Durejko. W zespole Ukrainy natomiast dobry mecz rozegrał Zemlanuchin, (Jag)

CZWARTEK
27 KWIEŃNIA
DZIS: Zyty
JUTRO: Pawła

POGODA
ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady deszczu ze śniegiem. Temp. ok. 8 st. Wiatry umiarkowane, północne.

TEATRY
POLSKI (tel. 257-37) „Pan Pantula d jego służa Matti“ g. 18.30; WSPÓL CIESNY — „Powrót Odysa“ g. 18; MUZYCZNY — „Kraina uśmiechu“ g. 19.

KINA
DELFIN (tel. 466-78) „Szerokiej drogi, Kochanie“ g. 10.30, 13, 15.30, 20.30 — od lat 16 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 434-02) „Zwariowany weekend“ g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 19, 20.15 — fr. — od lat 11 — panoram.; COLosseUM (tel. 458-18) „Ucieczka“ g. 15, 18.15, 20.30 — radz. — od lat 14 panoram.; cz. I: piątek; g. 9, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30 — „Polski dzień“ g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — ang. — od lat 16 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 218-34) „Powrót na miejsce wypadku“ g. 16, 18.15, 20.30 — juę. — od lat 16 (czwartek i piątek); PIONIER (tel. 473-02) — „Chodziłs kolo drogi“ g. 10, 17; „Niesmiertelny Filip Flak“ g. 13, 15, 18; „Półdnik zero“ g. 18, 20 — pol. — panoram. — od lat 16; „Mamonty“ g. 22 — ang. — od lat 18 — panoram.; (czwartek i piątek); MARS — „Erotissimo“ g. 16, 18, 20 — fr. — od lat 16; PROMIEN — „Po skromnie złościć“ g. 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 14 — panoram.; FALA — „Spartakiada“ g. 15.30, 19 — USA — od lat 16 — panoram.; g. 17, 19 — II; „Echo (krętko)“ „Arabska“ g. 18, 20 — ang. — od lat 14 — panoram.; SZMARAGDOWE (Złotory) „Wojna, Wojna“ g. 16 — radz. — od lat 17; „Rzeszki“ g. 18, 20 — fr.-wl. — od lat 18; MEWA (Zelchowo) „Skłep z modkami“ g. 18, 20 — od lat 16; PRZYJAZN (Dąbie) „Agent nr 1“ g. 17, 19 — pol. — od lat 14; HUTNIK (Stołzyna) „Ruchomy cel“ g. 17, 19.15 — USA — od lat 16 — panoram.; „Człowiek, który wymyślił życie“ i MAJ (Zydowice) „Nowa misja korsarza“ g. 17, 19 — fr. — od lat 11 — panoram.; BAJKA (Police) „Nieczelikwane lato“ g. 17, 19 — norw. — od lat 16; BIAŁY ZAGIEL (Trzebież) „Motodrom“ g. 19 — pol. — od lat 11; SYRENKA (Gastownia) „Człowiek, który wymyślił życie“ g. 18 — duński — od lat 16 — panoram.; ZATOKA (Nob Warmo) „Walka o Rzym“ g. 18, 20 — rum. — od lat 16 — panoram.; cz. I: STOKROTKA (Smardzina) „Życie w Battersa“ g. 18 — ang. — od lat 16 — panoram.; WISLA (Goleńdów) „Cromwell“ g. 18, 20.30 — ang. — od lat 14 — panoram.; cz. I i II; DAR (Stargard) „Zwariowany weekend“ g. 16, 18, 20 — fr. — od lat 11 — panoram.; PANORA MA (Stargard) „Beatrice Cenci“ — wl. — od lat 18; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Bandy w Mediolanie“ g. 19 — od lat 11 — panoram.; GRYP (Gryfino) „Szerokie geograficzne zero“ g. 17, 19 — jap. — od lat 14 — panoram.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Wietnam wspotczesny“ g. 11-23.

KLUBY
TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Kto wierzy w bogiany“ g. 18, 20 — pol. — od lat 18; STAWÓRKA — Mariacka 26 — prezentacje muzyczne g. 20 (stereo).

WYSTAWY
MUZEUM — Staromysłiska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w.; Sztuka polska od końca XVIII w.; Władztwo książąt pomorskich g. 11-17; WALY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda, morza, Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-1970; Dawna kultura ludowa na Pom. Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów money i rzemiosła na Pomorzu Zach.; Sztuka Indonezji; Malarstwo E. Idzkowskiego; II. 17. WAG — Wystawa rysunków T. Jac-

kowskiego z Krakowa; ZAMEK WDK — „Światowa wystawa fotograficzna“ g. 11-18; BRAMA KRÓLEWSKA — Morze w malarstwie A. Wawrzyńska z Jastarni g. 10-18.

DYŻURY
SZPITALB
KLINIKA CHIR. DZIECIECJ — Unii Lubelskiej; WEWN. — Unii Lubelskiej; CHIR. — I Pomorzany; POŁOŻNICZO — Piotra Skargi; PRZYCFODNIE; DZIECIECA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19-71; POLINA — redakcji „Narodowe“ — cała doba; STOMATOLOGICZNE: al. Piastów 1 — g. 20-7; NR 2 — Nad Odra 18 — g. 15-92; SKORNO — WENKROLOGICZNE: H. Pobożnego 14 — g. 8-17; M. Buczka 6 — g. 16-30; Nad Odra 14 — g. 8-16; Kapitańska — g. 8-15; Woj. Pol. 101 — g. 8-17.

RADIO
PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 22, 24, 15.05 „Na stacji stu sensacji“, 15.45 „Tajemniczy szyfr“, 16.05 Opinie ludzki partii, 16.15 Kompozytor tyrodnia, 16.30 Popołudnie z młodocia, 16.45 Kupiec nie sprzed, 19.30 Kompozytor i jego piosenki, 20.30 Fala 72, 20.35 Miniatury rozrywkowe, 21 — „Agent nr 1“, 21.25 Wszelchnia pe-dagogiczna, 21.40 Książki, które na was czekają, 22 — Koncert chóru, 22.30 „Portret słynnego artysty“, 23.10 Przewidy i pogody, 23.20 Złoty czeskiej nagród jazzowych, 23.30 W dyskoteka „Polskich Nagród“.

TELEWIZJA
PROGRAM POLSKI
15.20 i 15.55 — Politechnika TV 18.50 — Dziennik TV, 16.40 Ekran z bratkiem, 17.45 Magazyn ITP, 18 — „Gdyby o jeden procent“, 18.25 — Spokojna, pogody, opinie, 18.45 — „Podróże w znane — sposoby na rozlake“, 19.20 Dobranoc, 19.30 — Dziennik TV, 20 — Przypomniany, 20.05 Film, NRD, „Sprawa Lizy Murrau“, 21.20 Film dozw. „Mi raze i nadzieje“, 22 — Dziennik TV, 22.15 Kronika ME w zapasach, 22.45 Politechnika TV.

PIATER
8 — TV kurs rolniczy, 8.40 Film „Sprawa Lizy Murrau“, 11.20 Film „Niedzieli Knieki“, 11.55 Wycho-wanie obywatelskie dla kl VII, 12.45 Fizyka dla kl. VII, 15.20 i 15.55 Politechnika TV, 19.30 Dziennik TV, 16.40 „Pora na Teleora“, 19.30 Nie-tyk dla pan. 17.50 Magazyn me-dyczny, 18.20 Kronika szczytowska, 18.40 Recital 14, Kunkelki, 19.45 Sport, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dzien-nik TV, 20.05 Film „Nicholas Ni-ckleby“, 20.30 Mag. „Kraj“, 21.26 — 22.30 Dziennik TV, 22.45 Kronika ME w zapasach, 23.10 Powtórzenie Poli-techniki TV.

NAUKA
NIEMIECKO ucze. DOM na Poedynie, duży ogród, dobra lokalizacja, 1773-G zaciła — sprzedam. Oferty: Biuro, Ogłoszeń, Szczecin, 474.

NIEMIECKO ucze. DOM na Poedynie, duży ogród, dobra lokalizacja, 1773-G zaciła — sprzedam. Oferty: Biuro, Ogłoszeń, Szczecin, 474.

PRACA
DOCHODZĄCA opiekun DO KOLONIZACJI przedmiotów dla dziecka, zarobkowa, 1773-G zaciła — sprzedam. Oferty: Biuro, Ogłoszeń, Szczecin, 474.

ROZNE
KTORA z pań, najchęt-niej, wyższym wy-kształceniem, zechce wspólnie z panem w średnim wieku, po stu-diach powtórzyć i uczy-nić siebie znaną, spr-znajmniej jednego z języków: esperanto, an-gielski, niemiecki, rzy-skijski Oferty: Szczecin 3, skrytka pocztaowa 16, 4883-G.

POSİADAM lok. w śródmieściu — przysta-pie do spółki, przynie-że inne propozycje. Oferty: Biuro, Ogłoszeń, Szczecin 4904.

SPRZEDAŻ
SAXOFON alt po re-montu — oraz modelski 124 w dobrym stanie — sprzedam. Wado-mość: Kliniska 15, pow. Goleńdów, 4787-G.

TANIO sprzedam w „Sv-rene“ 103, silnik nowy od „Svreny“ 104, Szczecin, Zytunia 24, 4792-G.

BIBLIOTEKZE sprze-dam, ul. Brzozowskiego 12-10, 4794-G.
WOZEK dziecięcy, czes-ki, sprzedam, Nad Odra 45-5, 4825-G.
GITARE z fussem, wzmocniony MV 2 z ko-lumna sprzedam, ul. E. Plater 5-4, 4829-G.
MOTOCYKL WSK 1 a-kordion, Węłmeister 96 basów — sprzedam, ul. Beżwińska 23, 4830-G.
WOZEK spacowy — sprzedam, Lubeckiego 11-7, 4831-G.
MAGIEL elektryczny — sprzedam, Stolska 10, 4832-G.
ROWER sportowy w do-brym stanie — sprze-dam, ul. Śląska 35-7, 4835-G.
„SVRENE“ — sprze-dam, Stargard, telefon 54-74, 4838-G.
ROWER „Huracan“ — sprzedam, ul. Jana Ka-zimierza 20-16, 4840-G.

uwaga: TV zastrzega sobie zmia-ny w programie.

PROGRAM BERLINSKI
15.25 Lekcja j. ang. 16.20 „Jak ptak...“, 16.35 Widowskiego dla dzieci, 17.35 Gimnastyka, 17.40 Wiado-mość, 18.35 Prelekcja, 19.30 Po-zdrowienia TV dziecięcej, 19 Pro-gram z Rostocku, 19.30 Kronika, 20 „Niebezpieczna podróż“, 21.25 Film muzyczny „Skandal w Wigmore Hall“, 22.55 Kronika.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 16, 19, 22, 23.50, SERWIS RYBACKI: 18.15, 24, 15 — Koncert symfoniczny, 16.05 — „Rado Zakładowa w działaniu“, 16.15 Sportowe rozważania, 16.35 Informacyjny, 17 — PAW, 17.23 Muzyczny czwartek, 17.55 „Ludzie z portu, którego jeszcze nie ma“, 18.20 Widokraj, 19.15 Lekcja j. ros, 19.31 Poeta i jego świat, 20.00 „Niedokończona utwory“, 20.25 Muzyka ludo-wa, 20.45 Spokojnie z I. Smialow-skim, 21 — Kontramacie znakko-operowej, 22.35 Muzyczny radiocen-ka, 22.45 Opowiadania, „Zeznanie pan ny Hester“, 23.15 Horzonty muzyki, 0.05-3 Program noony (I pr.).

PROGRAM III
15 — „Przedmowa biblioteczna“, 15.10 Album muzyki uniwersalna, 15.35 Szlachetne zdrowie 15.50 Gleda naj-gorszych piosenek 16.15 Melodie znad Morza, 16.30 Gleda naj-gorszych kwadrans rag-time 16.45 Nasz rok 72, 17.05 Quodlibet 17.30 „Śniegi ply na“, 17.40 Aktualności polskiej pio-senki 18 — Krawczyki są na scie-cie, 18.35 Moj magnetofon, 19 — Książka tygodnia 19.15 Piosenki dla dzieci, 19.45 Polityka dla dorosłych, 20 — Biuro wzoraj, 20.15, 20.25 Lekcja j. niemieckiego, 20.40 Gdzie jest przebrój? 21.05 Aktu-alnosci muzyczne z Paryza, 21.20 — Przewidy, 21.40, 21.50 Zespol O-mega, 21.56 Znasz li ten głos? 22 Fakty dnia 22.06 Gwiazda 7 wie-czorów, 22.15 — „Pani Wolodyjowski“, 22.45 Piosenki i Kartoteki, 23 — Triki egzotyki, 23.05 Collegium Mu-sicum.

BIURO
BIURO OZŁO-SZEŃ, SZCZECIN 4781.
KAWALER poszukuje pokojku z niekierują-cym wejściem, tel. 432-51, wewn. 76, godz. 6.30-14.30, 4797-G.

ABSOLWENTKA Politechniki poszukuje pokojku, tel. 460-74, wewn. 4802-G.

3 POKOJE, kuchnia, o-mocnienie, 2 pokoje, w-oznaczonym do sprzedaży w Skołwinie, zamienie na M-2 lub M-3 z c. o. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4803.

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pie-cie, stare budowlance, I p., front, zamienie na M-4 lub M-3, w nowym budowlance, Informa-cje pod tel. 378-08, od godz. 16, 4818-G.

2 POKOJE, 56 m kw., z wygodami, zamienie na 2 mniejsze z wygodami, K. Ładwigi 1-6, telefon 432-23, 4820-G.

SWIEBODZIN kZielonej Gory — 2 pokoje, kuchnia, zamienie na pokój, kuchnia w Sze-czynie, Dzielnica obywat. na, Wiadomośc: Sze-czcin, tel. 474-47, 4824-G.

POKOJ, kuchnia, bal-kon, wygodny, telefon, wysoki parter, zamienie na dwa pokoje z wygo-dami, telefonem i gara-żem w nowym budow-aniu w/w, Oferty: Biuro ul. E. Plater 820-6, 8275-G 8292-G

PRZYBLAKALA się JAN PASZCZNIK zgu-oznata sika rasy pu-bli portfel z dokumen-tami, Proszę o zwrot: wiadomkiego 2-4, Krasno, ul. E. Plater 820-6, 8275-G

„Motozbyt“
PP w Szczecinie, pl. Orła Białego 10
informuje
KLIENTÓW,
ze istniejąca w naszym przedsiębiorstwie centrala telefoniczna o numerach 380-83 i 380-84 jest uszkodzona.
O włączeniu centrali do eksploatacji powiadomimy Klientów na lamach pras-y. 2397-K

MIESZKANCY
OSIEDLA KOMUNY PARYSKIEJ
DYREKCJA SGL
„Gryf“
W SZCZECINIE
zawiadamia
iż w bieżącym tygodniu został otwarty Punkt Odbioru „Gryfa“ nr 41 w kiosku „Ruch“ (pawilon handlowy).
Zyczymy szczęcia w nowo otwartym P.O. 2900-K

MAKSYMILIANA
KORDOWSKIEGO
serdeczne podziękowanie składają:
ZONA, SYN,
CORKA, ZIEĆ
i WNUCZKA.

LOKALE
M-3 zamienie na wiek-sze lub domek. Tel. 447-58, 4778-G.
2 POKOJE z kuchnią i łazienką, c. o., 2 pokoje, dawniwo, zamienie na pokój z kuchnią i łazienką, c. o., 1 lub 1 p. Oferty: Biuro Ozło-szeń, Szczecin 4781.

KAWALER poszukuje pokojku z niekierują-cym wejściem, tel. 432-51, wewn. 76, godz. 6.30-14.30, 4797-G.

ABSOLWENTKA Politechniki poszukuje pokojku, tel. 460-74, wewn. 4802-G.

3 POKOJE, kuchnia, o-mocnienie, 2 pokoje, w-oznaczonym do sprzedaży w Skołwinie, zamienie na M-2 lub M-3 z c. o. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 4803.

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pie-cie, stare budowlance, I p., front, zamienie na M-4 lub M-3, w nowym budowlance, Informa-cje pod tel. 378-08, od godz. 16, 4818-G.

2 POKOJE, 56 m kw., z wygodami, zamienie na 2 mniejsze z wygodami, K. Ładwigi 1-6, telefon 432-23, 4820-G.

SWIEBODZIN kZielonej Gory — 2 pokoje, kuchnia, zamienie na pokój, kuchnia w Sze-czynie, Dzielnica obywat. na, Wiadomośc: Sze-czcin, tel. 474-47, 4824-G.

POKOJ, kuchnia, bal-kon, wygodny, telefon, wysoki parter, zamienie na dwa pokoje z wygo-dami, telefonem i gara-żem w nowym budow-aniu w/w, Oferty: Biuro ul. E. Plater 820-6, 8275-G 8292-G

ZAWIADOMIENIE
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI CIEPLNEJ W SZCZECINIE
zawiadamia,
że od 21 kwietnia br. wypłacane są nagrody z funduszu zakładowego za rok 1971.
Jednocześnie informuje się, że ewentualne reklamacje z tytułu wypła-canych nagród należy składać w Dzia-le Ekonomicznym w nieprzekraczal-nym terminie do 5 maja br., 2888-K

Kolekże STEFANOWI MARCINKOWSKIEMU wyrazy współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają
Zarząd, Rada Zakładowa oraz koleżanki i kolekzy z Woje-wódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów.

20 KWIEŃNIA 1972 ROKU ZMARŁ
w wieku lat 56
Jan Cyruk
dlugoletni pracownik Bazy Taboru Pływającego ZPS, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Morza i Odznaką Przewodnika Pracy.
W Zmarłym straciłmy kolekę od-danego służby morza.
Wyrazy współczucia
RODZINIE ZMARLEGO
składają
Pracownicy Bazy Taboru Pły-wającego ZPS.

mgr inż. arch.
LUDOMIROWI BOCIANOWI
wyrazy współczucia z powodu zgonu
Ojca
składają
pracownicy Miastoprojekt. Szczecin

Ministerstwu Żegluga, Dyrekcji, Ra-dzie Zakładowej, Organizacji Partyjnej i ZBOWID, PLO i PZM oraz wszystkim przyjaciolom, koleżankom i kolegom za okazaną pomoc i udział w pogrzebie

Czesława Sniecia
serdeczne wyrazy podziękowania
składają
ZONA I SYNOWIE

Przewielebnemu Księdzu Prefeklowi z parafii św. Krzyża, Dyrekcji i Ra-dzie Zakładowej Państwowych Teatrów Dramatycznych, Dyrekcji i Ra-dzie Zakładowej PRE „Elektromontaż“ oraz wszystkim, którzy okazali pomoc, oddali ostatnią przysługę i wzięli udział w pogrzebie

mojej żony
s i p
STEFANI FRANCISZKI SAWICKI
składam
najserdeczniejsze podziękowanie
M A Z

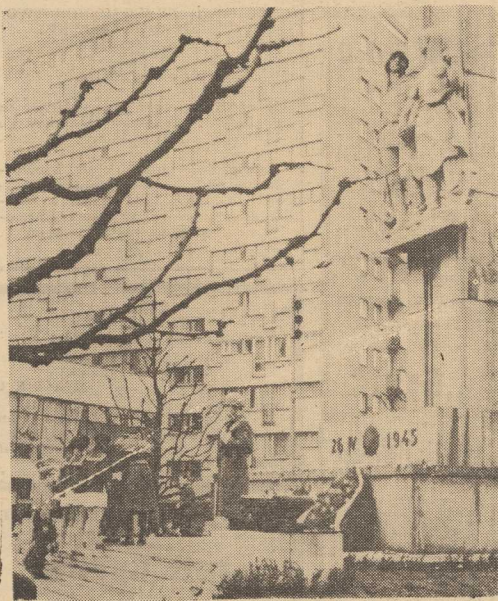
się
JAN PASZCZNIK zgu-oznata sika rasy pu-bli portfel z dokumen-tami, Proszę o zwrot: wiadomkiego 2-4, Krasno, ul. E. Plater 820-6, 8275-G

się
JAN PASZCZNIK zgu-oznata sika rasy pu-bli portfel z dokumen-tami, Proszę o zwrot: wiadomkiego 2-4, Krasno, ul. E. Plater 820-6, 8275-G

się
JAN PASZCZNIK zgu-oznata sika rasy pu-bli portfel z dokumen-tami, Proszę o zwrot: wiadomkiego 2-4, Krasno, ul. E. Plater 820-6, 8275-G

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA“ w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8 REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczelny), E. Goryński (dr. cenz. od naczelnego), J. Rek, M. Zymek (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszki (sekretarz techniczny 430-2) (wewn. 85); dział miejski 162-35; dział morski 427-7; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 430-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6) 240-28; dalekopisy 210-18. Prenumerata na kraj przyjmuja urzedy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch“.

W 27 rocznicę wyzwolenia Szczecina



PRZED 27 laty, 26 kwietnia 1945 r. żołnierze polscy walczący w boku Armii Radzieckiej wyzwolili Szczecin. Z tej okazji społeczeństwo naszego miasta oddało wczoraj hold poległym w bojach o polskie Pomorzanie Zachodnie.

Godzina 14. p. Lotników. Pod Pomnikiem Wdzięczności, warta żołnierska, plonąc zniczy, Kompania honorowa LWP prezentuje broń, rozpoczyna się apel poległych. Padają nazwy jednostek i nazwiska poszczególnych żołnierzy, przy loskości wərbli slychac: „Polegli na polu chwały...”

Następnie orkiestra odgrywa hymny polski i radziecki. Do pomnika zbliżają się delegacje z weteranami i wiozankami kwiatów. Wiece składają przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i bratnich stronnictw politycznych, organizacje społecznych i młodzieżowych, 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, Składają wiece także delegacje zakładów pracy, w tym - największe: Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, PPDIB „Gryf”, Huty „Szczecin”, PZM, DOKP. Wiece składają również pracownicy konsulatów - radzieckiego i czeskosłowackiego w Szczecinie.

Również o godz. 14, pod Pomnikiem Wdzięczności, w Dabiu odbyła się podobna uroczystość. Wiece pod pomnikiem złożyły delegacje z dzielnicy-biorstw i instytucji tej dzielnicy. (Kraj)

Foto Al. Wituszyński

Kronika wypadków

JAK NAS poinformował dyżurny oficer Komendy Miasta MO, podczas wczorajszego „nocnego sezonu” Polska - Hiszpania, strzegący spokoju na stadionie „Fogoni” funkcjonariusze milicji zatrzymali kilku kibiców-chuliganów, którzy manifestowali swoje niezadowolone z przebiegu spotkania zrucianiem biletów na blisko. Zatrzymanym odpowiadać będą przed kolegium. Jak nieodpowiedzialni potrafili być nie którzy kibice świadczą także fakt, iż do posterowca ratunkowego zgłosiło się kilku młodych ludzi - z rozkrwawionymi nosami, popodbijanymi oczami itd., itd. Wyjaśnili oni dyżurnemu chirurgowi, iż obrażenia są wynikiem „burzliwych dyskusji” pomieczowych kibice będący odmiennego zdania na temat takiej czy innej sytuacji na boisku, z braku argumentów słownych używali pięści czy parasoli. „Tyz pitule” jak powiedział pewien starszy Goral...

A swoją drogą, o skali zainteresowania wczorajszym meczem, atmosferę panującą wśród miłośników piłki nożnej świadczy następujący fakt: około godz. 14.45 na pl. Zolnierza wyskoczył z szyn tramwaj linii „B”, szczelnie wypakowany spieszacymi osobami. Tlum kibiców, wysypawszy się na ulicę, chwycił ze wszystkich stron za wagon, rozległ się okrzyk „hejrrrrrr!” i po chwili tramwaj stanął już ponownie na szynach. Przerwa w ruchu trwała zaledwie kilka minut!

NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj 10 wypadków drogowych, spowodowanych w większości brawurą, nieostrożną jazdą po mokrej jezdni. Winynych ukarano mandatami, niektórzy z kierowców odpowiedzialni będą przed kolegium. (ap)

Kierunek dla 6 700 uczniów

Młodzież w przedzień ważnych decyzji

W WIEKU 14-15 LAT NIE JEST LATWO podjąć decyzję, która wyznaczy kierunek dalszego kształcenia, a co za tym idzie - także zawód, każdego z uczniów klas VIII szkoły podstawowej. Od wielu lat szkoła stara się pomóc w wyborze swoim młodym wychowankom.

SZCZECIŃSKIE szkoły podstawowe stosują rozmaite formy zapoznawania uczniów zarówno ze szkołami średnimi lub zawodowymi, jak i z pracą ludzi o określonych specjalnościach.

Są deszczochrony

WCZORAJ dowiedzieliśmy się, że w sklepie „Folia” przy ul. Wielkiej w sprzedaży pojawił się tzw. deszczochrony i folia aluminiowa. Wia domość ta ucieszy i zainteresuje na pewno wielu naszych Czytelników, którzy od pewnego czasu daremnie szukali tych wyrobów. (jas)

W bieżącym roku odbywały się m. in. spotkania uczniów klas VIII z uczniami kończącymi szkoły średnie, wyświetlane były filmy o światowej nauce o poszczególnych zawodach, organizowane pogadanki i wycieczki do zakładów pracy.

Informacja nie zatawia wszystkich potrzeb za wiele szkół wrta cało się do poradni społeczno-zawodowej, by dzięki testom ustalić preferencje uczniów do wykonywania prac wymagających pewnych uzdolnień. Niektóre szkoły wydały także specjalne biuletyny, w których omówiono charakter liczących się zawodów, techników i zasadniczych szkół zawodowych.

INTERESUJĄCY program dotyczący prezentacji i opracowania w Szkole Podstawowej nr 62 przy ul. Mazurskiej. Obejmuje on nie tylko uczniów kończących naukę. Już od początku, w klasach I-IV, systematycznie zapoznaje się dzieci z różnymi rodzajami zajęć zawodowych, co łączy się zresztą z lekcjami w klasach V-VII następującie wprowadzenie w tematykę pracy, a młodzi klas VIII zajmuje się tylko wyborem szkoły.

Szkola nr 62 utrzymuje bardzo ścisły kontakt z poradnią zawodowo-społeczną, do której kieruje dzieci nie mogące się zdecydować w sprawie wyboru. Uczniowie tacy udają się do poradni z ankietą, w której szkła wypowiedziały się do postępowania ucznia, jego uzdolnień, cech charakteru. Uwzględniane są tu życzenia rodziców i jego rodziców. Zależność jest także notatka lekarza szkolnego o stanie zdrowia ucznia.

Sprawa właściwego lokowania młodzieży w szkołach zajmuje się kierownik Szkoły Podstawowej nr 62 mgr Henryk Szyniel, który dla Okręgowego Ośrodka Metodycznego opracował odczyt pedagogiczny poświęcony temu zagadnieniu.

Ponieważ jest ono bardzo ważne dla przyszłości uczniów, warto aby jak najwięcej naszych szkół zastosowało metode

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Józef Kupczyk - Trudności z zaopatrzeniem sklepów w papier toaletowy produkcji Papierni w Skolewnie spowodowały w tym okresie przerwa w produkcji. Jak nas poinformowano w dyrekcji WPHAPIS, papier toaletowy ze Skolewna już w najbliższych dniach pojawi się w sklepach.

Bogdan Nowak - Z zasady nie zamieszczamy podziękowań o jakie Pani chodzi.

Pani Wiśniewska - Anonimów nie publikujemy. Prosimy o podanie dokładnego adresu.

Z SALI FILHARMONII

DWUNASTE „SPOTKANIE”

DWUNASTE, nie trzynaste, a jednak teraźni koncert piątkowy został w ostatniej chwili odwołany z powodu nagłej niedyspozycji dyrygenta. Na szczęście jednak niespodziewanie okazała się przejściowa i już następnego dnia Walerian Pawłowski stanął przy pulpicie, by poprowadzić urozmaicony program, po którym przewodnikiem był, jak zwykle w „Szczecińskich spotkaniach z muzyką” Jacek Bukowski. Orkiestra „przyłożyła się”, aby wynagrodzić mimowolny zawód sprawiony publiczności w piątek i zagrała w miarę swych możliwości dobrze. Podkreślam - w miarę swych możliwości. Te zaś Walerian Pawłowski, po ładnie zrobionych dwóch częściach serenydy „Eine kleine Nachtmusik” Mozarta, postanowił przecenić nadając menuetowi I finałowi zbyt szybkie tempo, którego zespół smyczkowy w finale już nie wytrzymał, co odbiło się niekorzystnie na precyzji wykonania. Lepszy był wstęp do III aktu opery „Lohengrin” Wagnera, zaś najbardziej wykonawczo udany o-kazał się stosunkowo niskiego lotu utwór „Karys wiosk” Czajkowskiego - rodzaj potpourri opierającego na popularnych wioskich melodach.

Solistą „Spotkania” był Leonard Andrzej Mróz określony przez konferansjera jako czołowy polski bas młodego pokolenia. W arciach operowych z „Don Carlosa” Giuseppe Verdiego, z „Kniazia Igora” Aleksandra Borodina, z „Cyrulika Se-

wilskiego” Gioacchina Rossiniego i z „Fausta” Charlesa Gounoda przedstawił się faktycznie jako śpiewak dobrze wykształcony, dysponujący głosem o ładnej, głębokiej barwie oraz rozpiętością wyrazową, z tym, że w wolumenie jego głosu stwierdzić można było pewne nierówności.

Roman KRASZEWSKI

W PIĄTEK I SOBOTE, na kolejnych koncertach symfonicznych w naszej Filharmonii, wystąpił Michał Grabarczyk - skrzypek, laureat konkursu im. Nicolo Paganiego w Genui. Ten młody, 25-letni wirtuoz, który kształcił się dzięki stypendium w Międzynarodowym Konkursie w Konserwatorium im. P. Czajkowskiego w Moskwie, na już na swoim koncie także osiągnięcia Jak nagrodzone w Międzynarodowym Konkursie im. Wieniawskiego w Foznanii oraz srebrny medal zdobyty na Międzynarodowym Konkursie im. J. Thiabaud w Paryżu.

W programie koncertu, którym dyrygować będzie Stefan Marczył - Uwertura do opery „Pariś” S. Moniuszki, N. Paganiego Concerto Skrzypcowe D-dur nr 1 oraz P. Czajkowskiego V Symfonia. Początek koncertów, jak zwykle, w piątek o godz. 19.30 i w sobotę o godz. 18. (j)

SPEKM, SPRI i Żegluga Szczecińska

- pierwsze zadeklarowały pomoc społeczną

Park Kultury i Wypoczynku zbudujemy wspólnymi siłami

PRZED kilkoma dniami informowaliśmy, że prace przy urządzaniu obiektów szczecińskiego Parku Kultury i Wypoczynku rozkręcają się coraz bardziej. Od przedsiębiorstw, instytucji, organizacji społecznych, a także ofiarodawców indywidualnych, napływają też pieniądze przeznaczone na budowę parku.

Społeczny Komitet liczy jednak nie tylko na dotacje pieniężne. Bardzo potrzebna jest już dziś pomoc zakładów pracy w formie bezpłatnego przekazania niektórych materiałów oraz udostępnienia środków transportu.

Z przedstawionego na ostatnim posiedzeniu prezydium komitetu, zestawienia potrzeb materiałowych wynika, że dla wykonania zaplanowa-

nym na bieżący rok parkowych obiektów, potrzeba m. in.:

- 500 m sześć. iemi i 8 tys. m sześć. żwiru, w tym 100 m sześć. żwiru trawlistawej i obsadzenia skarp „urozyczka” przy ul. Zegadłowicza,
- 500 m sześć. żużla do uwarzania 300 m sześć. żużlowych powadżkowych do kąpieliska,
- ok. 1 000 szt. krawężników o długości ok. 500 szt. krawężników o długości ok. 3 tys. szt. płytek chodnikowych,
- materiał drewny: 103 szt. pali 6-metrowej długości i średnicy 33 cm, ok. 10 m sześć. tzw. Kantów i ok. 25 m sześć. tzw. dyliny do budowy pomostów dla ratowników na urządzonych nowych kąpieliskach,
- 100 szt. boi do wyznaczenia powierzchni wody przeznaczonej do kąpielania.

Niektóre z tych materiałów, jak np. darńca, żużel, krawężniki, potrzebne są już dziś; inne winny być przekazane wykonawcom w maju i czerwcu br.

Pierwsze zgłoszenia od przedsiębiorstw, które zadeklarowały nieodpłatną pomoc na rzecz budowy szczecińskiego Parku Kultury i Wypoczynku, już napłynęły. I tak np. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Kiszyny podjęło się przeplatać 1 000 m sześć. płukanek piasku, potrzebnego do zagospodarowania działki plaż. Żegluga Szczecińska zobowiązała się bezpłatnie dostarczyć ów piasek z Bielnika do Szczecina. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich postanowiło udostępnić swój sprzęt mechaniczny do robót ziemnych i załadów cych na terenach parku. Ponadto firma „Urobek” zniżyła w wykopach pod fundamenty nowych budynków. SPRI zobowiązało się przewozić na budowę parkowych dróg, w miejscach wymagających wyrównania terenu itp.

BUDOWNICOWIE Parku Kultury i Wypoczynku czekają na pomoc (głównie w postaci wymienionych materiałów) innych przedsiębiorstw. (tawo)

długofalowe informacje młodych o rodzajach zawodów. (j)

Ostrożnie z przegubowcami!

DO CZEGO doprowadzić może ludzka niefrasobliwość, przekonaliśmy się naocznie wczoraj na al. Wojska Polskiego, przy zbiegu z ul. P. Siegieńskiego. Kierowca samochodu ciężarowego MR 0016 (nazwa przedsiębiorstwa umieszczona na drzwiach szoferki była absolutnie nieczytelna, jak się później okazało był to wóz PTHW) zaparkował pojazd tuż przy torach tramwajowych, mimo że przy krawężniku było jeszcze sporo miejsca. Oczywiście pierwszy przejeżdżający tramwaj szersze od wagonów tradycyjnych, uderzył bokiem w samochód. Uszkodzenia obu pojazdów były tym razem niewielkie, ale w efekcie nastąpiło kilkuminutowe zakłócenie w ruchu tramwajowym. (tawo)

Ruszyły prace porządkowe przed „Europą”

SZARE, puste polaie ubitej, ale pełnej wybojów i „ustaniej” ceglami ziemi, rozciągające się w kolekt restauracji „Europa” przy Bramie Portowej i na odcinku al. Wyzwolenia, między pl. Zolnierza, a ul. Mazowiecką oraz przy skrzyżowaniu tej alei z ul. Malczewskiego, od wielu miesięcy specyficznie centrum naszego miasta. Rzecz denerwowała przechodniów, którzy pamiętali istniejące tu niegdyś tramwaje.

Z przyjemnością ostanowujemy więc, że mniej więcej przed tygodniem pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej przystąpili do zagospodarowania terenu przed „Europą”. Na części placu postanowiono urządzić ozdobne kłomby, otoczone kamieniami muranymi, z których w kolekt terenu wyłożona zostanie natomiast płytami betonowymi. Zdaniem przedstawicieli dyrekcji ZGM, zanim zaprojektowane kształt omych kłombów, obserwowano dokładnie ruch przechodniów, istniejące więc swawca, że murki nie będą tarasować przejścia na tym uczęszczanym przez tłumy placu.

Jednocześnie przystąpiono do urządzania trawników na wymiennie przy dwóch odcinkach al. Wyzwolenia. Ciężko przede wszystkim u porządkowanie rozległego narożnika przy zbiegu z ul. Malczewskiego, który przez lata szczególnie szpecił miasto i odbrał uroku publicznemu efekownemu wysokościowemu mieszkalniemu. Wręcz imponujące jest tu tempo prac, zarówno przy urządzaniu trawników, jak i wycyzaniu chodników dla pieszych, za co szczerze słowa uznania należą się wykonawcom, pracownikom Zarządu Nabrzeży i Melioracji Miejskich.

Dobiega też końca urządzanie przez pracowników ZGM, trawników na al. Wyzwolenia między pl. Zolnierza a ul. Mazowiecką. (tawo)

Notatnik szczeciński

♦ FILIA Biblioteczna nr 1 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. 5 Lipca 4, została w piątek (29 bm.), po przeprowadzeniu remontu i modernizacji, oddana do użytku i zaprasza swoich Czytelników.

♦ 29 BM, o godz. 9 w Domu Kultury Kolejarzy przy ul. Fartyzanów 2 odbędzie się kolejne losowanie premiów w postaci samochodów osobowych na premie książeczki oszczędnościowe PKO, wystawione w woj. szczecińskim. Spisy książeczek będą udostępniane w biurze księgarskim, w godzinach otwarcia w sali losowań w ciągu godziny przed rozpoczęciem losowania. (tawo)